



DZIENNIK ŁÓDZKI

Zdrada jest istotą sprawy Mikołajczyka Uciekł na polecenie wrogich elementów Polsce - Rewelacyjne wyniki dochodzeń

W dn. 15 bm. odbyło się 31 plenarne posiedzenie Sejmu Ustawodawczego z jednym punktem porządku dziennego - sprawozdaniem specjalnej komisji do zbadania sprawy ucieczki posła Mikołajczyka i towarzyszy.

W ławach rządowych zasiadli: premier Cyrankiewicz, wicepremier Korzycki, Marszałek Żymierski oraz liczni ministrowie.

Przy dużej frekwencji posłów Marszałek Kowalski otworzył posiedzenie o godz. 12.20, udzielając - po załatwieniu formalności - głosu posłowi Zenonowi Kliszko (PPR), przewodniczącemu komisji do zbadania sprawy ucieczki posła Mikołajczyka.

Zwracała uwagę obecność prawie wszystkich posłów PSL.

Sprawozdanie komisji, przedstawione przez posła Kliszko, wywarło duże wrażenie na całej izbie. Po wyjaśnieniu politycznego tła i motywów ucieczki opartym na przesłuchaniu 24 posłów i czołowych działaczy PSL oraz jednego z uciekinierów posła Bryii, jak również po zaznajomieniu się z wyjaśnieniami Ministra Bezpieczeństwa Publicznego Radkiewicza w sprawie przebiegu śledztwa, komisja stwierdziła,

że Mikołajczyk uciekł w przewidywaniu, że zostanie usunięty z kierownictwa legalną drogą przez władze PSL, że uciekł na zlecenie wrogich Polsce czynników zewnętrznych, że dla nadania ucieczce

większej wagi i niepozostawienia w kraju ludzi wtajemniczonych namówił do ucieczki i innych, że otrzymywał fundusze z obcych źródeł i wreszcie, co wywołało największe wrażenie na sali - że, kierując się obcymi interesami, ukrył przed ogółem ważny dokument, w którym rząd angielski jeszcze w 1944 r. potwierdził prawa nowej Polski do granic zachodnich.

W wyniku prac swych, komisja wystąpiła z wnioskiem o pozbawienie Mikołajczyka mandatu poselskiego jak również i obywatelstwa polskiego, Korbońskiego - o pozbawienie mandatu oraz o wyrażenie przez Sejm zgody na wydanie posła Bryii władzom sądownym.

Sprawozdanie Specjalnej Komisji Sejmowej dla zbadania ucieczki Mikołajczyka Referat posła Kliszki

Wysoka Izbo! Specjalna komisja sejmowa, powołana przez wysoka izbę dla zbadania sprawy ucieczki Stanisława Mikołajczyka i jego kolegów postawiła sobie za cel wyjaśnienie politycznego tła i politycznych motywów tej ucieczki. Komisja przesłuchała 24 posłów i czołowych działaczy Polskiego Stronnictwa Ludowego. Komisja przesłuchiwała również jednego z uciekinierów posła Bryii Wincentego, zatrzymanego po przekroczeniu granicy polsko - czechosłowackiej. Ponadto minister bezpieczeństwa publicznego Stanisław Radkiewicz poinformował komisję o dotychczasowym przebiegu śledztwa, prowadzonego przez podległe mu organy. W ten sposób komisja zebrała bogaty materiał, nasświetlający wszechstronnie polityczne tło i motyw ucieczki Stanisława Mikołajczyka oraz jego kolegów.

MIKOŁAJCZYK UCIEKŁ, ZAGROŻONY WYRZUCENIEM Z WŁASNEGO STRONNICTWA.

Stanisław Mikołajczyk do momentu ucieczki za granicę był prezesem Polskiego Stronnictwa Ludowego, to też zagadnienie, w jakim kierunku rozwija się sytuacja wewnątrz stronnictwa jest istotnym elementem w pracach komisji.

Komisja doszła do przekonania, że rozwój wewnętrznej sytuacji w PSL stanowił poważny polityczny motyw ucieczki. Opozycja przeciwko Mikołajczykowi i linii politycznej od chwili jego wejścia do rządu Jedności Narodowej, zaczęła, jak wynika z zeznań wszystkich niemal czołowych działaczy PSL - obejmować coraz szersze kręgi stronnictwa. Nawet wśród najbliższych i najwierniejszych do niedawna współpracowników Mikołajczyka rodziło się zwątpienie i niewara w to, czy można dalej kroczyć po tej drodze, na którą Mikołajczyk wprowadził stronnictwo.

ROZKŁAD OBJAŁ NAWET NAJBLIŻSZY ZESPÓŁ KIEROWNICZY NKW.

mimo usunięcia z niego działaczy jawnie przeciwstawiających się Mikołajczykowi.

Poseł Wójcik, b. generalny sekretarz NKW PSL, odpowiadając na pytanie, komu Mikołajczyk mógł powierzyć kierownictwo stronnictwa, stwierdził, że nie widzi takiej osoby w prezydium NKW, któryby w 100 proc. pisała się na linię Mikołajczyka.

Poseł Wójcik zeznał dalej, że należał na Mikołajczyka, aby zwołał

posiedzenie rozszerzonego prezydium NKW i przedyskutować linię polityczną stronnictwa, a ponieważ - jak mówi -

„JESTEŚMY W ŚLEPYM ZAULKU I DROGA, KTÓRĄ KROCZYMY, NIE JEST WŁAŚCIWA“

Poseł Wycech stwierdza, że „sprawa usunięcia Mikołajczyka z ruchu politycznego była wysunięta już

Zażądaliśmy jego ustąpienia

Posel Kamiński, kierownik organizacji NKW PSL, zeznaje: „Ja sam rozmawiałem z Jaguszem, Laskowskim, Jagiełłą, Ponieckim i oni nie godzili się z tym stanem rzeczy, ale wszyscy solidaryzowali się, że na płaszczyźnie ruchu wspólnie musimy te rzeczy rozgrywać“.

Posel Bańczyk, b. minister spraw wewnętrznych w rządzie emigracyjnym za premierostwa Mikołajczyka, mówił: „Proces odchodzenia ludzi - może to była konsekwencja ślepego zaułka. Ludzie zaczęli się z tego otrzasać, mówili, że coś nie jest w porządku. Jeden więcej myśli, drugi mniej, jeden pracując wierzy, a drugi pracuje i myśli. Ten proces niewątpliwie istniał to się pogłębiało. Zastrzeżenia były bardzo duże, może nie wyrażały się w rozbięciu na lewicę i prawicę, ale

W ŁONIE STRONNICTWA BYŁO DUŻO KRYTYCZNYCH GŁOSÓW.

Ostatnio widziałem Mikołajczyka na wystawie ogrodniczej w Poznaniu. Chodziliśmy po wystawie, rozmawialiśmy o wystawie, pytałem go, jak patrzy na zbliżającą się sesję, bo to tkwienie w miejscu i walenie głową w mur zaczyna być niepoważne. Mogą być różnice, ale pewne momenty współpracy, jako rezultat porozumienia, muszą być...”

Jeśli szereg działaczy PSL pozostawało jeszcze w stronnictwie, to tylko dlatego, że niektórzy wierzyli jeszcze w Mikołajczyka i uznawali jego autorytet a inni nie chcieli łamać dyscypliny partyjnej. Typowym przykładem tej drugiej postawy jest poseł Jagiełło.

Atmosferę, jaka panowała wewnątrz PSL przed ucieczką Mikołajczyka, charakteryzuje następujący fragment zeznań posła Jagiełły:

„Od dłuższego czasu - mówi poseł Jagiełło - nie solidaryzowałem się z tą linią, uważając, że do niczego dobrego to nie doprowadzi. Dawałem temu wyraz na dwóch radach naczelnych przez głosowanie, zajmując stanowisko odmienne wtedy, kiedy była sprawa referendum. Moim zdaniem - pójsie na walkę było szkodliwe i wówczas

Głosowałem, żeby jednolicie iść za blokiem

„W referendum były momenty walki z Blokiem, różnica stanowisk pomiędzy PSL a Blokiem. Na radzie inni członkowie wiedzieli, że ja głosowałem za stanowiskiem „trzy razy tak“ i to samo, jeżeli chodzi o kwestie Bloku. Na radzie naczelnej należałem do tych 20, którym się wydawało, że należy iść na Blok. Takie było moje mniemanie...”

Na pytanie, czy podpisał żądanie zwołania rady naczelnej, poseł Jagiełło odpowiedział: „Nie podpisałem, gdyż podporządkowywałem się uchwałom większości i nie chciałem wychodzić na zewnątrz stronnictwa. Sądzę, że szkodliwe jest wychodzenie poza stronnictwo, uważałem, że o stronnictwo należy walczyć wewnątrz stronnictwa...”

„Po konferencji organizacyjnej, która się odbyła w końcu sierpnia,

przed wyborami w październiku i listopadzie 1946 r., kiedy jeden z zarządów wojewódzkich wybrał delegację, która przyjechała do Warszawy i zażądała oficjalnie dymisji Mikołajczyka. To był zarząd wrocławski (Dębski, Mitek itd.). Potem ta sprawa wypłynęła na drugi dzień po wyborach; kiedy zebrał się w tym zespole starszych - Niecko, Kiernik, Zaleski i ja - i

mawialiśmy o wystawie, pytałem go, jak patrzy na zbliżającą się sesję, bo to tkwienie w miejscu i walenie głową w mur zaczyna być niepoważne. Mogą być różnice, ale pewne momenty współpracy, jako rezultat porozumienia, muszą być...”

Jeśli szereg działaczy PSL pozostawało jeszcze w stronnictwie, to tylko dlatego, że niektórzy wierzyli jeszcze w Mikołajczyka i uznawali jego autorytet a inni nie chcieli łamać dyscypliny partyjnej. Typowym przykładem tej drugiej postawy jest poseł Jagiełło.

Atmosferę, jaka panowała wewnątrz PSL przed ucieczką Mikołajczyka, charakteryzuje następujący fragment zeznań posła Jagiełły:

„Od dłuższego czasu - mówi poseł Jagiełło - nie solidaryzowałem się z tą linią, uważając, że do niczego dobrego to nie doprowadzi. Dawałem temu wyraz na dwóch radach naczelnych przez głosowanie, zajmując stanowisko odmienne wtedy, kiedy była sprawa referendum. Moim zdaniem - pójsie na walkę było szkodliwe i wówczas

NIE MOGE BRAC ODPOWIEDZIALNOŚCI ZA TEREN I ZA TO, CO SIĘ DZIEJE“.

Pos. Jagiełło stwierdził, że Mikołajczyk w odpowiedzi na głosy kwestionujące jego linię polityczną, odpowiedział: „poczekaicie jeszcze trochę, to się wszystko wyjaśni“.

„Wyszliśmy - dodaje poseł Jagiełło - i mówiliśmy: „co się ma wyjaśnić? Tego nikt z nas nie rozumiał“.

Stanisław Mikołajczyk wraz ze swymi najbliższymi współpracownikami widział coraz wyraźniej, że



Pielęgniarka żłobka przy ul. Biskupa Tymienieckiego w Łodzi Barbara Krajewska karmi małą Grażynkę. (Fot. J. Płażewski)

Dzień ostatecznej klęski Mikołajczyka

zbliża się nieuchronnie dzień, kiedy zostanie odsunięty od kierownictwa przez siły wewnątrz Polskiego Stronnictwa Ludowego.

przeciwstawiają się jego polityce, że zbliża się dzień jego ostatecznej klęski i kompromitacji politycznej, dzień, w którym zostanie wyrzucony poza burte życia politycznego w Polsce przez własne stronnictwo.

Świadomość, że radę naczelną trzeba będzie zwołać, że w kraju nie ma siły, która by uratowała Mikołajczyka przed ostatecznym bankructwem, zaciążyła nad prezydium NKWS. Świadcza o tym również zeznania pos. Bryii o tym, jak kurczenie się stanu posiadania stronnictwa odbijało się na jego kierownictwie.

Najsilniejszym może momentem, który miał uderzyć i zastanowić kierownictwo - oświadczył pos. Bryia - był moment wystąpienia PSL - lewicy, co do zwołania rady naczelnej. Jeżeli ta praca będzie konsekwentnie prowadzona to jednak doprowadzi do tego, że zwołana zostanie rada naczelna.

Szczególnie liczyliśmy się z tą możliwością jeżeli wróci z Ameryki p. Kiernik. Uważaliśmy, że rada taka będzie zwołana i że wyniki tych obrad, decyzje tej rady, mogą być decydujące dla stanowiska naszego w tym sensie, że w międzyczasie i na samym posiedzeniu rady zbierze się większość członków, którzy pójdą po linię PSL - lewicy, i wypowiedzą się przeciwko dotychczasowemu kierownictwu z Mikołajczykiem na czele. Ten moment zaciążył bardzo poważnie na wszystkich naszych zebraniach w ostatnich tygodniach. Na NKW czy na prezydium często o tych sprawach była mowa a raczej mniej się mówiło, a więcej się wyczuwało. Jeśli chodzi o kierunek poglądów panujących w centrali, ażeby odstąpić od tej linii Mikołajczykowski, muszę stwierdzić, że w czerwcu kolega Korboński był bodaj jedynym w tym gronie NKW, który podniósł myśl rozwiązania

stronnictwa. Były bodaj jeszcze głosy Korgi albo Aiskala w formie przytaknięcia panu Korbońskiemu.

Jednak większość nie uznała stanowiska Korbońskiego za słuszne i przeszła nad tym do porządku dziennego. Po tym czerwcowym posiedzeniu NKW sprawa rozwiązania czy przystąpienia do PSL-lewicy czy też innych sposobów nie była dyskutowana na NKW, albo na innym posiedzeniu.

Miałem wrażenie, i wszyscy czuliśmy to samo, że żywot stronnictwa zbliża się do końca. Jednak żaden z obecnych na zebraniach nie miał odwagi czy argumentów wystąpić z jakimkolwiek wnioskiem ratowania sytuacji, czy też podania jakiejś myśli w sensie połączenia się PSL-lewica - i tak dotrwaliśmy do końca. W każdym razie jedno chcę stwierdzić, że powodzenie akcji PSL-lewicy w naszych szeregach było momentem bardzo ważnym... Byliśmy przekonani, że ta sprawa zostanie ostatecznie załatwiona na posiedzeniu rady naczelnej.

Co do większości na radzie naczelnej przeciwko Mikołajczykowi mieliśmy dokładnych danych, jednak w ostatnich miesiącach, rozpatrując listę członków rady naczelnej, brano pod uwagę około 38 względnie 35 członków rady przeciwko Mikołajczykowi....

Byliśmy przekonani, że nastąpi zwołanie rady naczelnej, i usunięcie Mikołajczyka.

Reasumując przytoczył wyżej ocenę wewnętrznej sytuacji PSL, potwierdzonej i przez inne zeznania, komisja doszła do przekonania, że głównym motywem ucieczki Mikołajczyka była bezpośrednio wisząca nad nim groźba usunięcia go przez własne stronnictwo ze stanowiska przywódcy i ze stronnictwa, co w sposób jawny symbolizowałoby ostateczną klęskę uprawianą przez niego polityki oraz klęskę tych czynników, które na tę politykę wpływały.

Mikołajczyk nie czuł się zagrożonym

Stanisław Mikołajczyk uciekł z Polski w tajemnicy przed rządem. Przed komisją stanęło pytanie, czy motywem ucieczki nie były obawy Mikołajczyka o osobiste bezpieczeństwo. Komisja stwierdziła, że pogłoski takie pojawiły się po procesie krakowskim. Zeznania potwierdziły również, iż proces krakowski wywarł na kierownictwie PSL wielkie wrażenie.

Minister bezpieczeństwa publicznego, odnośnie tej okoliczności, złożył przed komisją oświadczenie, że do chwili ucieczki Mikołajczyka możliwość taka nie była rozpatrywana ani przez rząd ani przez prokuraturę, ani przez organa bezpieczeństwa.

Komisja postanowiła więc wysłuchać, czy Mikołajczyk nie zwierzał się przed swymi najbliższymi współpracownikami i posłami PSL, iż obawia się zniesienia nietykalności poselskiej i wydania go władzom sądownym. Wszyscy posłowie i działacze PSL, przesłuchiwani przez komisję na te okoliczności, podkreślali, że Mikołajczyk w rozmowach z nimi nie wyrażał obaw o swoje bezpieczeństwo.

W rozmowach ze swymi najbliższymi współpracownikami - jak wynika z ich zeznań - „ani razu nie poruszył tego tematu“.

Poseł Bańczyk stwierdza „Jeżeli chodzi o polityczny punkt widzenia, nie widziałem dla dobrze zrozumianej polityki celu aresztowania“.

Poseł Jagiełło mówi: „rozmawialiśmy w gronie kolegów. Ogólnie do-

chodziliśmy do tego rodzaju sądu: - Linia, jaka dotychczas była w stronnictwie „kończy się i dlatego Mikołajczyk w ten sposób skończył, uciekając za granicę“.

Poseł Nowak stwierdza: „Nie miałem podstawy do tego, aby twierdzić, że Mikołajczykowi zagrażało niebezpieczeństwo“.

Na pytanie, czy zastanawiał się nad tym, czy ucieczka Mikołajczyka była zjawiskiem nagłym, niespodziewanym, czy wynikała z pewnej postawy, z pewnej linii politycznej - poseł Nowak odpowiada:

„Mnie się wydawało, że to była nagła powzięta decyzja. Pan w ostatniej chwili zupełnie co innego oświadczył. Przygotowywaliśmy prace zupełnie inne, a potem te rzeczy wytknięty zupełnie inaczej...“

Jestem - mówi Nowak - faktem ucieczki bardzo zaskoczony. Mam w tej chwili w sercu wahanie“.

Były naczelny redaktor „Gazety Ludowej“ - Pielżyński mimo, iż kontaktował się z Mikołajczykiem b. często, ponieważ Mikołajczyk osobiście kierował „Gazeta Ludowa“ oświadczył przed komisją, że Mikołajczyk w rozmowie z nim

Mikołajczyk nie wyrażał nigdy chęci wyjazdu za granicę

Poseł Janusz oświadczył: „To jest po prostu niesłychane, bo on przy każdej sposobności podkreślał, że będzie trwał aż do ostatniego tchu.“

(dokończenie na str. 2)

Zdrada jest istotą sprawy Mikołajczyka

że do końca będzie bronił interesów PSL, interesów ludu i narodu. Dla mnie to jakby uderzenie pałką w głowę, że po tym wszystkim zdecydował się na porzucenie nie tylko swoich współpracowników, ale w ogóle ruchu ludowego.

Na podstawie zebranych materiałów komisja doszła do jednoznacznego wniosku, że motywem ucieczki Mikołajczyka nie mogła być obawa przed osobistymi represjami. Mikołajczyk mógł wyjechać z Polski drogą normalną jak to nieraz czynił podczas swego przeszło dwuletniego pobytu w Polsce, jak to czynił, w ostatnim okresie czasu inni działacze polityczni, posłowie Kiernik i Popiel.

UCIECZKA MIKOŁAJCZYKA ORGANIZOWAŁA JEDNA Z AMBASAD

W oparciu o zebrane materiały komisja doszła do przekonania, że ta niezwykła forma opuszczenia kraju przez Mikołajczyka odegrać miała polityczną rolę, która wyzyskać chciała jego zagraniczną opiekunowie i organizatorzy tej ucieczki.

Komisja nie stawiała przed sobą zadania określenia dalszych planów związanych z ucieczką Mikołajczyka, natomiast komisja może z całą pewnością stwierdzić, że ucieczka Mikołajczyka i jego koleżanów została zorganizowana i przeprowadzona przez wysokich urzędników jednej z ambasad w Warszawie. Obecnie czynnikami kierującymi polityką Mikołajczyka, doszły do przekonania, że należy zabrać go z kraju zanim ostateczna kompromitacja polityczna wobec narodu polskiego nie uczyni go całkiem nieprzydatnym narzędziem.

Mikołajczyk mając do wyboru skazanie siebie na haniebną banicję, na potępienie ze strony całego narodu, lub nieposłuszeństwo ze strony obcych czynników — wybrał to pierwsze — na obcy rozkaz dopuścić się najniższej zdrady, jakiej dopuścić się może obywatel.

Komisja w czasie przesłuchania widziała szereg najbliższych Mikołajczykiemu ludzi, dla których ucieczka ich prezesa i fakty po niej następujące były głębokim wstrząsem moralnym.

O udziale urzędników jednej z ambasad w planowaniu i wykonaniu ucieczki poinformował komisję minister Radkiewicz na posiedzeniu w dn. 5 listopada br.

Posel Bryja, przesłuchany przez komisję w dn. 11 listopada br. zeznał w sprawie ucieczki Mikołajczyka:

„Dowiedziałem się o ucieczce Mikołajczyka o godz. 10, kiedy Mikołajczyk przechodząc z Dańczycami obok mnie powiedział: „Wstąpię do p. Marti, ona ma wam coś do powiedzenia”. Wstąpiłem — ona powiedziała: „Wytworzyła się taka sytuacja, że prezes będzie musiał opuścić Polskę w najbliższych godzinach. Ja tu nie mam co robić, prezes i ja prosimy, aby pan poszedł ze mną”. Byłem zaskoczony, zapytałem, co się właściwie stało. Odpowiedziała, że jest taka sytuacja, że to później wytłumaczy, że nie ma czasu. Powiedziałam, że nie mogę się zdecydować i w ciągu dnia będę się starał sprawę wyjaśnić”.

GDYBY UCIEKŁ — UWIERZYLIBY Z JEST AGENTEM

„W poniedziałek, 20 października rb. — zeznał dalej poseł Bryja: — wstąpiłem tylko do klubu na 7—10 minut, przemawiał Mikołajczyk. Nie rozmawiałem ani z Mikołajczykiem, ani z kimkolwiek z klubu. Miałem dużo swoich spraw biurowych. Później pojechałem na dworzec. Dziś się właśnie zastanawiam nad tym, że tak szybko powzięłem decyzję wyjazdu. Potem w podróży, jadąc z p. Hulewiczową, kilkakrotnie powracałem do tego, co właściwie jest, o co szło?”

Dlaczego Mikołajczyk, który zawsze był najbardziej twardy, jeżeli idzie o stanie na stanowisku, który nigdy nie dopuszczał wyjazdu z Polski, bo nawet swego czasu powiedział, że wtedy chłopcy rzeczywiście uznaliby, że jest agentem obcym, zdecydował się wyjechać. Gdyby uciekł — mówi poseł Bryja — chłopcy uwierzyliby, że jest agentem. Hulewiczowa — stwierdza poseł Bryja — mówiła — jest taka sytuacja — że był u nas dyktarzem z ambasady, której — w tej chwili nie wymieniam (i ci namawiali go do opuszczenia Polski. Powiedziałem dobrze, ale dlaczego namawiali go oni do opuszczenia Polski. Odpowiedziała: „Gonił za nim jak kot z pęcherzem przez dwa popołudnia i Mikołajczyk zdecydował się w niedzielę wieczorem wyjechać”.

Dopiero po przekroczeniu granicy powróciłem znów do tego zagadnienia. Ona mi wtedy powiedziała, że prawdopodobnie rząd czy przedstawiciele tego rządu i tej ambasady nie chcieli się kompromitować. W dal-

szym ciągu podali, że to było powodem, iż naciskali na niego i on się zdecydował...”

Ani Bryja, ani Korboński nawet wobec najbliższych, nie wyrażali obaw, co pozwala sądzić, że nie czuli się zagrożeni. Jeżeli chodzi o Bagińskiego, to wiemy że w Lipcu br. został zwolniony z więzienia na podstawie indywidualnego aktu łaski Pana Prezydenta. Dlaczego poseł Bryja podjął decyzję ucieczki w ciągu kilku godzin, na to mamy odpowiedź w

Mikołajczyk otrzymywał pieniądze z zagranicy

Powiązanie Mikołajczyka z czynnikami zagranicznymi znalazło swój wyraz w nieujawnionych dochodach PSL. W toku swych prac komisja stwierdziła, że członkowie działacze PSL wchodzący w skład najwyższych władz stronnictwa jak wiceprezes NKW, generalny sekretarz NKW nie potrafili dać przybliżonych odpowiedzi, jakie są rzeczywiste dochody i wydatki stronnictwa. Sprawy finansowe były rzadko omawiane na posiedzeniach Prezydium NKW. Zastrzeżone one zostały dla prezesa i skarbnika.

Posel Kamiński na pytanie komisji czy interesował się sprawami finansowymi stronnictwa, odpowiedział: „Nie. One były pilnie strzeżone przez Bryję, który się denerwował, kiedy się ktoś wtrącał. Ja, jako kierownik wydziału organizacyjnego nie miałem budżetu. Bryja to załatwiał”.

Posel Wójcik zapytany w tej sprawie odpowiedział: „Owszem, miałem niejednokrotnie nieporozumienia na tym tle”.

Posel Osiecki, prezes komisji rewizyjnej PSL: „Ja sprawdzałem tylko pod względem technicznym”. Posel

jego zeznaniu: „Uderzyło mnie mocno w pierwszej chwili to, co pani Hulewicz powiedziała, że prezes się zdecydował bo stronnictwo się rozwiąże... Zdecydowałem się wprawdzie szybko, ale jest zrozumiałe w atmosferze takiego uderzenia we mnie faktu, że ucieka Mikołajczyk”.

Jeśli chodzi o motyw ucieczki z Polski posłów Korbońskiego i Bryji oraz ob. Bagińskiego to w świetle posiadanych materiałów komisja doszła do przekonania, że otrzymali oni

rozkaz bezpośrednio od swego prezesa Mikołajczyka. Z zeznań wszystkich posłów, którzy stali blisko Mikołajczyka wynika, że rozmowy z przedstawicielami placówek dyplomatycznych w Warszawie przeprowadzał sam Mikołajczyk. To też komisja sądzi, że Mikołajczyk skłonił do ucieczki Bagińskiego, Bryję i Korbońskiego, celem zwiększenia politycznego efektu ucieczki oraz zamaskowania swej roli narzędzia w rękach obcych czynników.

Osiecki nie pamięta nawet kiedy ostatni raz kontrolował kasę stronnictwa jako prezes komisji rewizyjnej.

Komisja stwierdziła, że w drugiej połowie 45 r. t. zn. po utworzeniu Rządu Jedności Narodowej do kasy stronnictwa wpłynęły sumy z funduszu delegatury, które w tym czasie stanowiły bezsporną własność skarbu państwa, zarówno z punktu widzenia prawnego, jak i moralnego. Sumy te nie zostały zaksięgowane i niewiadomo na co one zostały wydatkowane. Źródło dochodów stronnictwa i wysokości tych dochodów były tajemnicą pilnie strzeżoną przez Mikołajczyka. Dopiero zeznania Bryji, skarbnika NKW PSL, rzucają pewne światło na sprawy finansowe PSL. Odnosny fragment zeznań według stenogramu brzmi, jak następuje:

„Tak — mówi poseł Bryja — ukryłem 400 dolarów w złocie i 4 tys. dolarów papierowych, żeby mieć pewną rezerwę na wypadek ciężkiej sytuacji stronnictwa. Wziąłem je od Mikołajczyka. Trzymałem je w biurze. We wrześniu Mikołajczyk zapytał mnie gdzie je ma. Gdy powie-

siągnięta zgoda w sprawie granic i że tym niemniej może się okazać rzecz niemożliwą osiągnięcie porozumienia w drugiej sprawie. Byłoby to, rzecz jasna, najbardziej godne pożałowania, jednakże rząd polski byłby w znacznie lepszym położeniu, gdyby rokowania załamały się w tym punkcie, w którym miałyby on poparcie rządu jęgo królewskiej mości i prawdopodobnie rządu Stanów Zjednoczonych, niż na punkcie sprawy granic.

Szczegółowo Aleksander Cadogan

Dokumentu tego St. Mikołajczyk nie ujawnił, ani za czasów swego emigracyjnego premierostwa, ani później. Nie ujawnił go również w tym czasie, kiedy w roku 1946 rząd angielski kwestionował nasze zachodnie granice. St. Mikołajczyk jako wicepremier Rządu Jedności Narodowej jako prezes legalnego stronnictwa, ograniczył się wówczas do ogólnikowych odpowiedzi.

„A jeżeli tego nie uczyni?” zapytuje komisja.

„To znaczy, że uprawiał osobistą grę” odpowiedział poseł Wójcik.

„W każdym razie z punktu widzenia państwowego oceniam to, jako najbardziej ujemne”.

WYKLUCZYŁ SIĘ Z ŁONA SPOŁECZNOŚCI POLSKIEJ

Reasumując, komisja stwierdza, co następuje:

1. Stanisław Mikołajczyk znalazłszy się w obliczu ostatecznej kompromitacji politycznej, uciekł z kraju w przewidywaniu, że centralne władze PSL usuną go ze stronnictwa i w ten sposób znajdzie się poza nawiasem życia politycznego.

Przyczyną ucieczki Mikołajczyka i innych jego najbliższych współpracowników mogły być również dodatkowe powody, których ustalenie jest zadaniem władz państwowych, prowadzących dochodzenie w tej sprawie.

2. Stanisław Mikołajczyk uciekł z kraju w porozumieniu i na zlecenie

Rewelacyjny dokument ujawniony przed Sejmem

W toku prac komisji minister spraw zagranicznych nadesłał dużej wagi dokument, który stanowi potwierdzenie, iż St. Mikołajczyk w swej działalności politycznej kierował się poleceniami płynącymi z zewnątrz, stając w ostrej sprzeczności z interesami państwa i narodu polskiego.

Wiadomo, iż wysiłki dyplomacji polskiej szły w kierunku uzyskania poparcia Wielkiej Brytanii dla sprawy zachodniej granicy Polski. Lecz minister Bevin uchylał się od jasnej, jednoznacznej wypowiedzi. Przeciwnie, polityka ta, idąc po linii odrodzenia imperializmu niemieckiego, przekształcała się w politykę kwestionowania naszych praw do granicy na Odrze i Nysie.

Tymczasem przesłany komisji dokument ujawnił, iż istniało zobowiązanie rządu angielskiego, które zataił Mikołajczyk. O istnieniu tego dokumentu rząd polski dowiedział się dopiero w czerwcu 1947 r.

Z interpelacji w Izbie Gmin w listopadzie 1944 r. premier Churchill po zasięgnięciu opinii swego rządu, polecił podsekretarzowi stanu Aleksandrowi Cadogan odpowiedzieć rządowi emigracyjnemu, którego premiem był Mikołajczyk, na kilka pytań postawionych przez b. ministra w rządzie emigracyjnym Romera w rozmowie z Cadoganem. Odpowiedź została dana na piśmie. Jedno z pytań odnosiło się do granicy Polski. Na wszystkie pytania rząd angielski odpowiedział.

Pozwolę sobie Wysokiej Izbie przeczytać ten dokument:

„Drogi panie Romer, zakomunikowałem premierowi treść rozmowy, jaką przeprowadziłem z Waszą Eksceleńcją i ambasadorem polskim dnia 31 października, w toku której wysunął pan trzy sprawy do rozważenia przez rząd Jego Królewskiej Mości.

Premier, po zasięgnięciu opinii rządu, polecił mi obecnie udzielić panu następującej odpowiedzi:

Pytał pan po pierwsze, czy nawet gdyby się okazało, że Stany Zjednoczone nie mogą zgodzić się na zmianę zachodnich granic Polski, sygnalizowaną w ostatnich rozmowach w Moskwie, rząd Jego Królewskiej Mości mimo to popierałby zmiany przy zawieraniu pokoju. Odpowiedź rządu Jego Królewskiej Mości na to pytanie jest potwierdzająca.

Po drugie pytał pan, czy Rząd Jego Królewskiej Mości jest stanowczo za przesunięciem polskiej granicy do linii Odry z włączeniem portu Szczecina. Odpowiedź brzmi: że rząd Jego Królewskiej Mości istotnie uważa, że Polska powinna mieć prawo do rozszerzenia swego terytorium do takiej miary.

Wreszcie pytał pan, czy rząd Jego Królewskiej Mości zagwarantowałby niepodległość i całość nowej Polski. Odpowiedź na to pytanie jest taka,

że rząd Jego Królewskiej Mości jest gotów dać takie gwarancje wspólnie z rządem radzieckim. Gdyby rząd Stanów Zjednoczonych uznał za możliwe przyłączyć się także, byłoby to oczywiście najbardziej korzystne, chociaż rząd Jego Królewskiej Mości nie uzależniałby od tego swojej gwarancji do spółki z rządem radzieckim.

Ta anglo-radziecka gwarancja za chowałaby, zdaniem rządu jego królewskiej mości moc obowiązującą do czasu efektywnego zlania się z powszechną gwarancją, która, jak to jest oczekiwane, może być zapewniona przez projektowaną organizację światową.

Odnosnie tego, co pan mówił o spodziewanych trudnościach, gdy chodzi o rokowania w Moskwie w sprawie zreformowania rządu polskiego, premier zauważa, że powodzenie tych rokowań musi zależeć od załatwienia sprawy granic. Nie można ignorować możliwości, że może być

Zatajając fakt posiadania oficjalnego zobowiązania rządu Wielkiej Brytanii

Komisja nie mogła znaleźć innych motywów tego zatajenia, jak tylko kierowaniem się instrukcjami z zewnątrz, wbrew oczywistemu interesowi państwa polskiego, wbrew jednolitemu stanowisku całego narodu. Charakterystyczne jest, iż Mikołajczyk o dokumencie tym nie poinformował rządu, którego był premierem. O istnieniu tego dokumentu nie powiedział nawet swym najbliższym kolegom partyjnym.

Posel Bańczyk, ówczesny minister spraw wewnętrznych w rządzie Mikołajczyka, zapytany przez komisję w sprawie dokumentu Cadogana, odpowiedział:

„Otoż w mojej świadomości, poza stało jedno, że rząd angielski w sprawie Odry i Szczecina nigdy nie dał zobowiązań... jeśli była mowa — to o Nysie Kłodzkiej, o Prusach Wschodnich i Gdańsku, ale w formie ustnych wypowiedzi, natomiast o takim postanowieniu sprawy — ta rzecz była mi nieznaną...”

Posel Bańczyk zapytany, jaki jest jego stosunek do faktu nieujawnienia tego dokumentu przez Mikołajczyka, odpowiedział:

„Nie chciałbym formułować rzeczy subiektywnych i stwierdzać, co Mikołajczyk mógłby zrobić. Mógłbym stwierdzić, co ja bym zrobił na jego miejscu. W pierwszym rzędzie nadałbym to do wiadomości... Jeżeli ktoś miał świadomość, że ma taki dokument w ręku i z tego nie skorzystał, uważam to za wysokiej klasy szkodnictwo”.

Posel Wójcik pytany w tej sprawie, odpowiedział: „Jeżeli miał taki dokument w rękach, to powinien go zakomunikować rządowi, żeby rząd mógł to wykorzystać”.

wrogich Polsce czynników zewnętrznych, które widząc zbliżające się nieuchronnie całkowite bankructwo inspirowanej przez nich polityki Mikołajczyka w kraju, zdecydowały, że w zaistniałej sytuacji Mikołajczyk może oddać im większe usługi, przebywając poza granicami Polski i rozwijając tam działalność, wymierzoną przeciwko interesom Polski Ludowej.

3. Stanisław Mikołajczyk namówił do ucieczki posłów Bryję i Korbońskiego oraz ob. Bagińskiego i Hulewiczową celem nadania politycznej wagi swej ucieczce oraz usunięcia z kraju ludzi, dopuszczonych do niektórych tajemnic swojej działalności.

4. Stanisław Mikołajczyk jako prezes PSL otrzymywał fundusze ze źródeł obcych.

5. Stanisław Mikołajczyk kierując się obcymi interesami, ukrył ważny dokument, w którym rząd angielski oficjalnie potwierdził nasze prawa do zachodniej granicy Polski. Tym samym działał Stanisław Mikołajczyk na szkodę Państwa Polskiego, przeciwdziałając dążeniu całego narodu do utrwalenia suwerennych praw Polski na odwiecznych ziemiach piasłowskich.

Komisja stwierdza, iż Stanisław Mikołajczyk dopuścił się zdrady państwa i narodu polskiego, skazał się na wieczną banicję, z łona społeczności polskiej.

Komisja wnosi:

Wysoki Sejm raczy powziąć następujące uchwały:

1. Sejm Ustawodawczy R. P. pozbawia Stanisława Mikołajczyka mandatu poselskiego.

2. Sejm Ustawodawczy R. P. wzywa rząd do pozbawienia Stanisława Mikołajczyka obywatelstwa polskiego.

3. Sejm Ustawodawczy R. P. pozbawia mandatu poselskiego posła Stefana Korbońskiego jako współuczestnika ucieczki Stanisława Mikołajczyka.

4. Sejm Ustawodawczy R. P. wzywa zgodę na wydanie władzom sądownym posła Wincentego Bryji.

Marszałek Sejmu Kowalski zarządził głosowanie nad wszystkimi czterema wnioskami komisji nadzwyczajnej. Wszystkie wnioski uchwalono. Nie padł przeciwko nim żaden głos. WNIOSKI ZYSKUJĄ RÓWNIEMŻ APROBATĘ NA ŁAWACH PSL.

Marszałek stwierdza wygaśnięcie mandatów poselskich posłów Stanisława Mikołajczyka i Stefana Korbońskiego.

Po odesłaniu do komisji dwóch wniosków s. d. w sprawie spółdzielni mieszkaniowych i w sprawie radiostacji w Szczecinie i odczytaniu komunikatów marszałek Kowalski zamknął posiedzenie zapowiadając że o terminie następnego posiedzenia posłowie zostaną zawiadomieni.

Odezwa SED do narodu niemieckiego

BERLIN (PAP). Na posiedzeniu partii jednolitej socjalistycznej (SED), które odbyło się w dniach 12—13 listopada w Berlinie, po przemówieniach Piecka i Grotewohla, postanowiono wydać odezwę w sprawie zjednoczenia Niemiec oraz utworzenia rządu, który będzie zdolny do podpisania traktatu pokojowego.

Odezwa zwraca uwagę na konieczność opracowania planu gospodarczego w skali ogólnie - niemieckiej i wzywa wszystkie partie demokratyczne, związki zawodowe oraz inne organizacje robotnicze do zjednoczenia się. Partia jednolitej socjalistycznej domaga się wywłaszczenia wielkich kapitałistów niemieckich, aktywnych literatów i ziemian, oraz podjęcia zdecydowanej walki, by wytepić całkowicie faszyzm i militarizm.

Niemcy demokratyczne — czytamy w odezwie — bez junkrów, bez kapitalistów i militarystów nie będą więcej stanowiły groźby dla pokoju i bezpieczeństwa innych narodów. Takim Niemcom powinna być dana możliwość stworzenia sobie niepodległego, narodowego bytu.

Nowy występ Teatru WP w Czechosłowacji

PRAGA (PAP). Zespół Teatru Wojska Polskiego pod dyktando Leona Schillera wystąpił w ub. czwartek z wielkim powodzeniem na scenie teatru czeskiego w Bernie Morawskim, gdzie wystawił sztukę Indowa Bogusławskiego „Krałowacy i Górale”.

Wszystkim przyjaciółom i znajomym, za okazanie nam serca, a w szczególności Ks. Prałatowi Małczyńskiemu oraz notariuszowi Woźniakowskiemu za serdeczne przemówienie nad grobem, najdroższego mego

S. + P.

ALEKSANDRA REBLA

składa z głębi serca podziękowanie

ZONA.

Echo prowokacji faszystowskich

RYM, (PAP). Spontaniczna odpowiedź robotników włoskich na prowokację faszystowskie znalazła wyraz na terenie parlamentu w deklaracjach posłów komunistycznych. Podczas burzliwego posiedzenia minister spraw zagr. Scelba, odpowiadając na liczne interpelacje w sprawie ostatnich zaiść, usiłował oczyścić z zarzutów bandytów faszystowskich, twierdząc, że zamachy przeciw robotnikom i ich przywódcom nie mają podłoża politycznego.

Twierdzenie to wywołało głębokie oburzenie wśród partii lewicowych. Przywódca komunistów sycylijskich di Causi oraz przywódca komunistów mediolańskich, Pajetta oświadczył, że jeśli rząd i policja nie uczynią żadnych kroków by powściągnąć terror faszystowski, klasa robotnicza pokaze, że ma dość siły, by bronić się sama. Jeśli zaś rząd — dodał mówcy — nie ma dość aurytety i siły, by móc zapewnić porządek wewnętrzny — powinien ustąpić.

Delegacja amerykańska na konferencję Wielkiej Czwórki

WASZYNGTON, 15.11. (API). — W skład delegacji amerykańskiej na konferencję wielkiej czwórki w Londynie wchodzi: John Forster, Dulles, Lewis Douglas, amerykański ambasador w Londynie, gen. Badell-Smith, ambasador USA w Moskwie, gen. Lucius Clay, gen. Geoffrey Keyes — dowódca wojsk Stanów Zjedn., w Austrii, Robert Murphy, Polityczny doradca w Niemczech i Joseph Dodge, specjalista traktatowy.

Na czele delegacji stoi George Marshall.

Będziemy mieli polskie paszporty

WARSZAWA, 15.11. (API). W roku 1948 Min. Administracji Publicznej przewiduje zaopatrzenie w dowody osobiste około 15 milionów obywateli. W związku z tym do budżetu ministerstwa administracji publicznej wstawiono kwotę 140 milionów jako dochód z tej akcji.

Lord Pakenham zwalnia SS-manów

BERLIN (PAP). Według doniesień prasy berlińskiej z Londynu lord Pakenham, minister do spraw Niemiec, oświadczył, że wszyscy członkowie SS, z wyjątkiem oficerów, zostaną w najbliższym czasie zwolnieni z brytyjskich obozów dla internowanych.

Ceny wędlin

Zawiodowca i dyżurny ruchu źle się spisali

Komisja Cennikowa na m. Łódź zawiadania, iż do Cennika Nr. 6 obowiązującego od dnia 15 listopada b. r. zostały wprowadzone następujące 4 gatunki wędlin:

- | | |
|--------------------------|------------------|
| 1. kiełbasa biała surowa | za 1 kg. zł. 360 |
| 2. paszтетowa | zł. 400 |
| 3. cytrynowa | zł. 400 |
| 4. szynka w pęcherzu | zł. 480 |

Poza tym Cennik Nr. 5 nie został zmieniony.

Pokaz mody Rzemiosła Łódzkiego

Izba Rzemieśnicza w Łodzi postała w sobie za jedno z głównych zadań odnieść poziom estetyczny artykułów wytwarzanych przez rzemiosło. Każda rzecz, każdy przedmiot codziennego użytku powinien bowiem być wykonany nie tylko solidnie, lecz również w sposób estetyczny.

W celu podniesienia estetyki i dobrego „smaku” w rzemiosle, a jednocześnie wykazania dotychczasowych osiągnięć Izba Rzemieśnicza w Łodzi urządza w przyszłą niedzielę (23 listopada) o godz. 17.30 w sali Polskiej YMCA „Pokaz Mody Rzemiosła Łódzkiego”. W rewii weźmie udział 36 zakładów rzemieślniczych z terenu m. Łódź. (Bi)

Szkoła — pałac powstanie przy ul. Kwicistej na Karolewie

Wczoraj położono kamień węgielny pod budowę pierwszego po wojnie budynku szkolnego w Łodzi. Szkoła ta powstaje na Karolewie, w dzielnicy wybitnie robotniczej, nie posiadającej dotąd odpowiednich lokalów szkolnych.

W roku bieżącym mają być położone fundamenty. Na rok przyszły zapewniony już jest kredyt inwestycyjny w kwocie 14 mil. zł, który pozwoli ukończyć roboty murarskie i pokryć gmach dachem.

W nowym tym budynku znajdą pomieszczenie 2 szkoły podstawowe

Obowiązkowe obiady popularne

Przez cały dzień tanie dania

Regulacja cen w restauracjach — Ustalenie zysku brutto

Minister Przemysłu i Handlu wydał zarządzenie w sprawie ustalenia wysokości zysku brutto dla zakładów gastronomicznych.

Zarządzenie ustala pięć kategorii przedsiębiorstw gastronomicznych. Poszczególne zakłady będą odpowiednio zakwalifikowane na podstawie wniosków zrzeszeń — w drodze zatwierdzenia przez właściwe władze.

Dopuszczalna wysokość zysku brutto ustalona została dla przedsiębiorstw I kat. (reprezentacyj-

nych) — przy potrawach i wyrobach cukierniczych na 100 proc. od ceny zakupu towaru, przy napojach — na 150 proc., dla kat. Ia (przedsiębiorstwa o kuchni wybornej) — odpowiednio 70 proc. i 100 proc., kat II (przedsiębiorstwa średnie) — 60 i 80 proc.; kat. III (przedsiębiorstwa peryferyjne) — 55 i 70 proc. oraz kat. IV (przedsiębiorstwa podmiejskie i prowincjonalne) — 50 i 60 proc. od ceny zakupu towaru.

Od godz. 22 do 5-ej rano do-

puszczalne jest podwyższenie powyższych marż o 30 proc.

Istotną nowością, wprowadzoną w zarządzeniu, jest obowiązek wydawania w godzinach od 15 — 17 obiadów popularnych i klubowych oraz w ciągu całego dnia — dwóch tanich dań.

Kierując się ustalonymi marżami zysku brutto i na podstawie obowiązujących cen na artykuły spożywcze, komisje cennikowe ustalać będą 1-go i 15-go każdego miesiąca — ceny maksymalne na

wszystkie rodzaje potraw i piczywo w przedsiębiorstwach gastronomicznych.

Zarządzenie reguluje ponadto sprawę cen piwa oraz napojów gazowych i mineralnych, sprzedawanych w zakładach gastronomicznych, sprowadzając je w zasadzie do poziomu cen obowiązujących w handlu detalicznym.

Wszystkie przedsiębiorstwa gastronomiczne obowiązane są wywieszać na zewnątrz lokalu, w ramach — spis, wskazujący, do której kategorii należy przedsiębiorstwo, wykaz cen poszczególnych potraw, obowiązujące dodatki do rachunków, godziny wydawania obiadów popularnych i klubowych, ich skład oraz ceny.

Ze względu na konieczność ustalenia w porozumieniu ze zrzeszeniami gastronomicznymi — do której kategorii należą poszczególne przedsiębiorstwa, zarządzenie zacznie praktycznie oddziaływać ok. 1 grudnia br.

Kontynuując akcję porządkowania cen na odcinku usług, Biuro cen opracowuje obecnie zagadnienie cen na usługi szewskie i krawieckie. Odpowiednie zarządzenie oczekiwane jest jeszcze w bieżącym miesiącu.

Rozpoczynamy „Tydzień Akademika”

Humorystyczny pochód przejdzie dziś ulicami Łodzi

Dzisiaj o godzinie 12 będziemy świadkami niecodziennego widowiska. Ulicami Łodzi przejdzie pochód humorystyczny, zorganizowany przez łódzka młodzież akademicka. Wyraz się on przed gmachem Uniwersytetu przy ul. Narutowicza 68 i przejdzie ulicami Sterlinga, Nowotki i Piotrkowską do ul. Stalina, po czym nastąpi rozwiązanie. Pochód będzie stanowił z pewnością nieładną rozrywkę dla mieszkańców Łodzi.

Pochód zorganizowany jest w ramach „Tygodnia Akademika”, który rozpoczyna się dzisiaj i trwać będzie do dnia 22 bm. Protektorat nad uroczystościami objeł T-wo Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych.

Łódź posiada 9 uczelni o charakterze wyższym i 15.000 studentów. Są to cyfry, które stawiają nasze miasto w rzędzie największych ośrodków naukowych w Polsce. Obok wielkich korzyści fakt ten nakłada na miasto i jego mieszkańców obowiązek troski o uczącą się młodzież.

W ciężkich warunkach materialnych niesie pomoc studentom T-wo Przyjaciół Młodzieży Szkół Wyższych. Liczy ono dzisiaj na terenie Łodzi ponad 3.000 członków. Działalność T-wa w roku ub. była bardzo żywa. Rada Naczelna TPMSW przyznała oddziałowi łódzkiemu na stypendia sumę 400 tys. zł miesięcznie, a ten podwyższył ją z własnych funduszy o 50 proc. Z kwoty tej TPMSW wypłacało w r. ub. stypendia 300 studentom. Ogółem na pomoc młodzieży akademickiej TPMSW rozchodziło w r. ub. w Łodzi prawie 4 miliony zł. T-wo pragnie rozszerzyć znacznie swoją akcję. Wysokość stypendiów podwyższono do 3.000 zł miesięcznie. T-wo, mieszczące się przy ul. Piotrkowskiej 64, II p., pok. Nr 133, przyjmując zapisy nowych członków, którymi mogą być wszyscy mieszkańcy Łodzi. Przyjmuje również pomoc dla młodzieży studiującej pod wszelkimi postaciami. Zgłaszać więc tam można

gotowość udzielania darmowych obiadów dla studentów, wolne mieszkania itp. Ofiary pieniężne wpłacać należy na konto TPMSW w KKO m. Łódź Nr 301.

„Tydzień Akademika”, nad którym TPMSW objeło protektorat, ma na celu jak najbardziej poważanie młodzieży akademickiej ze społeczeństwem i spopularyzowanie akcji pomocy. W programie przewidzianą jest m.in. w dniu dzisiejszym akademii w auli Uniwersytetu (ul. Naru-

utowicza 68) o godz. 18.30, urządzona przez Komitet Koordynacyjny Organizacji Studenckich (oddział w Łodzi). Przemówienie wygłosi m. in. członek Międzynarodowego Związku Studentów. W części artystycznej wystąpią: W. Wilkomirska — skrzypce J. Dziękowa — śpiew, E. Przyłęcki — fortepian. Dla studentów wstęp wolny.

W ciągu „Tygodnia” przewidziane są koncerty, zabawy dla studentów i bal reprezentacyjny w salach Konserwatorium w dniu 22 bm. W. O.

Ciężka jest dola sublokatora

Nie ma „bezkrólewia”. Decyzje NKM obowiązują nadal

15 bm. skończyły formalnie swe urzędowanie Nadzwyczajne Komisje Mieszkaniowe. Celem ich działalności było zrównanie najskrajszych niesprawiedliwości w zakresie gospodarki mieszkaniowej i zapewnienie możliwie największej ilości osób dachu nad głową.

Obecnie wszelkie sprawy mieszkaniowe wchodzi w zakres kompetencji Wydziału Kwaterunkowego.

Wielu niezadowolonych właścicieli „zageszczonych” mieszkań żywi nieuzasadnione (tak przynajmniej przypuszczamy) nadzieje, że po zakończeniu działalności Nadzwyczajnej Komisji uda się im dokwaterowanych sublokatorów z mieszkań usunąć.

Na tym tle dochodzi już teraz do przykrych scysji, przy czym niektórzy właściciele mieszkań nie

przebierają w środkach i pozwalają sobie na dzikie i nieodpowiedzialne wybryki.

Oto dla przykładu jeden z „kwiatków” tego rodzaju.

W jednym z domów przy ul. Piotrkowskiej zajmuje sześciopokojowe mieszkanie rodzina złożona z pięciu osób i dziecka. W tym to mieszkaniu otrzymał jeden pokój z nakazu Nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej pewien student III roku Politechniki wraz z żoną i matką — lekarzem dentystą.

Głównemu właścicielowi mieszkania decyzja Nadzwyczajnej Komisji nie przypadła widocznie do gustu, bo to już 12 bm., a więc w dwa dni po wprowadzeniu się współlokatorów, korzystając z nieobecności studenta pozwolił sobie na następujący wycyzn: z pomocą kilku „silaczy” wyciągnął z mieszkania meble swych sublokatorów i dosłownie zrzucił je ze schodów. Żonę sublokatora, która chciała udać się do komisariatu MO, aby zaproponować przeciwko temu bez-

prawiu i niszczeniu swego skromnego mienia, przytrzymał siłą.

Nie pomogła interwencja prokuratora, do którego zwrócił się poszkodowany. Dopiero kilku uzbrojonym funkcjonariuszom MO udało się wprowadzić z powrotem nieszczęśliwych sublokatorów wraz z rzeczami do przydzielonego im pokoju. Obecnie sytuacja przedstawia się w ten sposób, że student obawia się udać na wykłady, gdyż po powrocie może znowu zastać swą rodzinę i meble na schodach.

Powyższy przykład nie jest niestety sporadyczny. Wielu właścicieli mieszkań żywi obecnie nadzieje, że uda im się unieważnić decyzje Nadzwyczajnej Komisji w Urzędzie Kwaterunkowym i usunąć niepożądanych współlokatorów.

Wierzmy, że nadzieje te okażą się płonne.

Jeśli działalność Nadzwyczajnej Komisji ma dać realne osiągnięcia, słuszne jej decyzje muszą być nadal honorowane — mimo, że wszystkie agendy obejmują obecnie Wydział Kwaterunkowy. i. w.

Najbardziej „łódzka” szkoła w Łodzi

Gimnazjum i Liceum im. Tadeusza Kościuszki

Wśród wielu tysięcy barwnych i różnokształtnych czapek, zdobiących głowy naszej młodzieży łódzkiej, szkolnej i akademickiej niekiedy miąga nam przed oczami szara, nader skromna maciejówka Miejskiego Gimnazjum i Liceum im. Tadeusza Kościuszki. Uczelnia ta mieści się w gmachu przy ul. Sienkiewicza 46 obok parku o tej samej nazwie.

Utrzymywana jest ona z funduszy miasta. W roku ubiegłym przeprowadzono na koszt Zarządu Miejskiego generalny remont budynku, dzięki czemu „kościuszkowcy” mogą szczycić się posiadaniem jednej z najbardziej czystych, schludnych i porządkowych szkół na terenie Łodzi.

Dyrektor uczelni, mgr. Mieczysław Woźniakowski, był wychowaw-

nek swojej szkoły, pragnie nadać jej charakter wybitnie regionalny i uczynić z niej najbardziej „łódzką” ze szkół naszego miasta. Jego dążeniem jest jak najsilniejsze związanie gimnazjum z przymiobnikiem „miejskim”, podporządkowanie wszystkim jego celów celom Łodzi. Istnieje projekt, aby zgodnie z tymi zamierzeniami w nauce szkolnej z zakresu historii i zagadnień społecznych uwzględnić przede wszystkim przemysłowy rozwój Łodzi i dzieje proletariatu łódzkiego.

Dyrektor i Rada Pedagogiczna daje młodzieży szerokie pole do indywidualnej inicjatywy. Znajduje ona ujście w organizowaniu różnych kół — sekcji. Na uwagę zasługuje uczniowskie „Koło Naukowe” pod przewodnictwem profesorów, rozpadające się na kilka sekcji. Za najaktywniejszą uważa się sekcję literacko-artystyczną, której patronuje prof. mgr. Tadeusz Siwert. Sekcja ta redaguje i wydaje miesięcznik szkolny pod nazwą „Praca Szkolna” zawierający aktualia szkolne pisane przez jej wychowanków.

Wyrazem aktywności Koła Naukowego jest radiofonizacja szkoły, zrealizowana samoradnie przez młodych „kościuszkowców”.

Organizacje te i koła dają uczniom szerokie pole do rozwijania inicjatyw, uczą zbiorowego życia, wychowują w duchu obywatelskim i przygotowują do przyszłej służby Polsce i rodzinnemu miastu.

(Apik)

Ustalenie zysku brutto dla przemysłu gastronomicznego

Min. Przemysłu i Handlu wydało zarządzenie, które reguluje wysokość zysku brutto dla wszystkich kategorii zakładów gastronomicznych. Woi. komisje cennikowe będą na tej podstawie 15 i 18 każdego miesiąca określały ceny maksymalne dla zakładów gastronomicznych. Zabronione jest pobieranie dodatków za wstęp artystyczny. Zarządzenie wprowadza jako obowiązek wydawanie

obiadów popularnych w godz. 15 — 17 oraz w ciągu całego dnia dwóch tanich dań. Zarządzenie to, omówimy szczegółowo w jutrzejszym numerze.

Dowiedziemy się również, iż opracowuje się obecnie poprawę cen na usługi szewskie i krawieckie. Zarządzenie w tym zakresie prawdopodobnie jeszcze w bieżącym miesiącu. (x)

Gdzie powstanie miasteczko uniwersyteckie w centrum Łodzi, czy na peryferiach

Niedawno publikowaliśmy na łamach naszego pisma wyjaśnienia prorektora UŁ prof. dr Wilczkowskiego, dotyczące „miasteczka” uniwersyteckiego, które ma powstać w Łodzi.

Obecnie rozpracowywana jest na wspólnych posiedzeniach władz miejskich i Uniwersytetu Łódzkiego sprawa terenu pod przyszłe „miasteczko”. Nie trzeba dodawać, że Zarząd Miejski z prez. Stawińskim na czele odnosi się do samego projektu jak najprzychylniej.

Istnieją tylko dwie koncepcje, które ścierają się na razie ze sobą: czy miasteczko uniwersyteckie powstanie w centrum Wielkiej Łodzi, między ulicami Uniwersytecka, Nowotki i Narutowicza, jak to projektowano w ogólnych planach zagospodarowania

przestrzennego Łodzi, czy też stworzone ono zostanie jako dzielnica oderwana od miasta, przy czym w grę wchodziłyby tereny w kierunku Łagiewnik.

Pierwsza koncepcja, reprezentowana przez władze miejskie, ma na względzie interes miasta. Miasteczko uniwersyteckie w centralnych dzielnicach Łodzi wpłynie dodatnio na wygląd estetyczny miasta oraz ściśle powiąże uczelnię z miastem. Poza to, nie wywniknie poważny problem komunikacyjny.

Drugie rozwiązanie, którego zwolennikami są przedstawiciele uniwersytetu, ma znów przede wszystkim na uwadze interes nauki. W odwarnej od gwaru wielkomiejskiego dzielnicy powstanie właściwy klimat dla twórczej nauki.

Sport Polski w obliczu Igrzysk Olimpijskich
Dyr. Stefan Askanas o pracy Polskiego Komitetu Olimpijskiego



Dyrektor Stefan Askanas, przewodniczący komisji Finansowej Polskiego Komitetu Olimpijskiego, udzielił prasie wywiadu na temat działalności i prac Polskiego Komitetu Olimpijskiego.

W tej chwili w kasie Komitetu znajduje się przeszło milion zł. Wiele związków sportowych otrzymało od Komitetu dotacje.

PKOl. zbiera swe fundusze z następujących źródeł: 1) ze sprzedaży znaczków i nalepek olimpijskich, 2) z 2-proc. wpływu z krajowych imprez sportowych, 3) z wpływów z totalizatora sportowego...

W obecnym okresie swej działalności PKOl. postanowił intensywnie pomagać 4 ogólnopolskim związkom sportowym: PZN, PZLA, PZHL, Polski Związek Piłki Nożnej i Polski Związek Bokserski.

PKOl. uruchomił stały obóz olimpijski w Olsztynie, w którym zgrupowani zostali narazie lekkoatleci. Obóz jest pomyślany w ten sposób, że nie odrywa uczestników od zajęć.

PKOl. spotkał się z dużym zrozumieniem Ministerstwa Kultury i Sztuki, które w ramach pomocy dla sztuki polskiej przeznaczyło poważną kwotę na nagrody i na prace z zakresu literatury, architektury, rzeźby, plastyki grafiki i muzyki.

Na temat totalizatora sportowego, który obecnie zorganizował PKOl. pod nazwą „zgadnij kto wygra?“, dyr. Askanas oświadczył, że konkurs ten staje się coraz bardziej popularny i coraz większe budzi zainteresowanie.

List do Redakcji

Bolączka poradni sportowej w Łodzi

Od kierownika Poradni Sportowo-Lekarskiej w Łodzi p. dr. W. Moskwy otrzymaliśmy list, który zamieszczamy w całości:

„Proszę uprzejmie o zamieszczenie poniższych uwag, które nasunęły mi się w związku z artykułem, który ukazał się w „Dzienniku Łódzkim“ 12.11.47 r., a dotyczącym poradni sportowej, której jestem kierownikiem.

Jesteśmy niezmiernie wdzięczni, że „Dziennik Łódzki“, który od początku istnienia Poradni okazywał nam wiele życzliwości i poparcia, poruszył zasadnicze nasze bolączki.

Jeżeli chodzi o tę ostatnią, to asystenci Poradni otrzymują uposażenie trzykrotnie niższe od pensji niewykwalifikowanego sanitariusza w szpitalu. Dla porównania powiem, że np. Poradnia Sportowa w Warszawie wypłaca swoim pracownikom dokładnie 8-krotnie wyższe pensje.

Nie obwiniam bynajmniej wyższych instancji kierowniczych, gdyż działają one naturalnie w myśl jakichś rygorystycznych przepisów. Tym niemniej kwestia ta musi być rozwiązana, gdyż zagraża ona samemu istnieniu Poradni.

Wydział Wojskowy Zarządu Miejskiego oraz Ministerstwo Zdrowia przyznały ostatnio znaczne sumy na techniczne wyposażenie Poradni.

Wysuwamy więc propozycję, aby na wzór Warszawy stworzyć w Łodzi duży ośrodek lecznictwa sportowego przy jednym ze szpitali (św. Józefa, który faktycznie już od półtora roku jest „szpitalem sportowym“).

W Buenos Aires odbywa się obecnie otwarty turniej tenisowy o mistrzostwo Argentyny z udziałem czelowych zawodników amerykańskich, oraz Jarosława Drobnego (Czechosłowacja).

Drobny zwycięża w Ameryce

W Buenos Aires odbywa się obecnie otwarty turniej tenisowy o mistrzostwo Argentyny z udziałem czelowych zawodników amerykańskich, oraz Jarosława Drobnego (Czechosłowacja).

W rozegranym ćwierćfinałowym spotkaniu w grze mieszanej, Drobny, mając za partnerkę drugą raketę Argentyny, Piedrolę, odniósł łatwe zwycięstwo nad parą argentyńską w stosunku 6:2, 6:3.

Anglia-Szwecja 6:5 w hokeju lodowym

W ramach swego tournée po Anglii, hokeiści szwedzcy rozegrali wczoraj na torze lodowym w Wembley międzynarodowe spotkanie z Anglią.

Mecz zakończył się zwycięstwem Anglii w stosunku 6:5 (2:1, 0:2, 4:2). Sukces gospodarzy był zupełnie nieoczekiwany, gdyż jeszcze 4 min. przed końcem gry Szwedzi prowadzili 5:3, i nic nie wróżyło ich porażki.

Anglikom dopisało jednak szczęście i pod koniec zdobyli 3 bramki.

Jack Kramer - zawodowcem

Najlepszy obecnie tenisista świata, Amerykanin Jack Kramer, który w ubiegłym sezonie nie poniósł żadnej porażki, zdobywając mistrzostwo Wimbledonu i Ameryki - przeszedł na zawodostwo.

Kramer podpisał w Chicago kontrakt, w którym zaofiarowano mu 50 tys. dolarów stałej gaży rocznej. Kwota ta jest zarazem najwyższą, jaką kiedykolwiek ofiarowano tenisistom.

Oprócz Kramera w skład zespołu Harrisa, dotychczasowego menadżera zawodowego mistrza świata, wchodzi: Bobby Riggs, Australijczyk Dimmy Pails oraz Francisco Segura (Equador).

Gdyby pertraktacje z Segura nie doszły do skutku, miejsce jego zajęłoby, prawdopodobnie, Frank Parker - Paikowski, były mistrz USA w grze pojedynczej.

lem podpisania kontraktu z Harristem.

Zespół Harrisa ma odbyć tournée po Australii, Południowej Ameryce, Indiach, Południowej Afryce oraz po krajach europejskich.

Tournée to będzie trwało około roku.

Pierwsze spotkanie, jakie rozegra Kramer z Riggssem odbędzie się 26 grudnia na kortach stadionu Madison Square Garden w Nowym Jorku.

Mecz ten wzbudza w kręgach sportowych nie tylko Ameryki, ale i całego świata ogromne zainteresowanie.

Balwiński i Gliński powołani do Warszawy

Dwóch czołowych zapaśników łódzkich: Baliński z Wimy i Gliński z MKS, powołanych zostało na obóz treningowy do Warszawy.

Obóz ten zorganizowano w związku z mającym się odbyć 30 bm. w Warszawie meczem zapaśniczym Polska - Czechosłowacja.

Obóz rozpoczyna się 17 bm. Po meczu w Warszawie 12 atletów Czechosłowacji zawiąza do Łodzi celem rozegrania meczu międzymiastowego Łódź-Praga. Odbędzie się on 3 grudnia.

Dziś mecz Widzew-Lechia

Dziś na boisku ŁKS odbędzie się mecz piłkarski o wejście do Ligi między Legią z Warszawy a Widzewem. Spotkanie to będzie dla Widzewa rozgrywką decydującą.

Legia wystąpi w następującym składzie: Skromny, Wachsmann, Serafin, Waśko, Szczurek, Szafarski, Mordarski Górski, Oprych, Cyganik i Nawrocki.

Spotkanie to budzi w Łodzi duże zainteresowanie.

Gierutto dzisiaj gra w Łodzi

Dziś o godz. 11 w sali YMCA w Łodzi odbędzie się mecz w piłce siatkowej między łódzkim AZS a warszawskim Spółdzielczym Klubem Sportowym.

W SKS grać będzie między innymi Gierutto, który tym razem wystąpi w roli nie lekkoatlety a zawodnika drużyny piłki siatkowej.



Józef Pisarski w redakcji „Dziennika Łódzkiego“.

Reformackie i Zakonnikiem. Łagodnie PRZECZYSCZAJA.

CHOROBY WĄTROBY. kamienie żółciowe, katar żołądka i kiszki, uporczywe zaparcie, zjażdżenie przemianę materii, artretyzm zwapniający.

Ziolo „CHOLEKINAZA“ Sprzedaż w aptekach i skł. apt. Lab. Fizjol.-Chem. „Cholekinaza“ WARSZAWA, MOKOTOWSKA 50. H. NIEMOJEWSKIEGO (6241)

VICKI BAUM 102 LUDZIE W HOTELU

Powieść Autoryzowany przekład z języka niemieckiego ZOFI PETERSOWEJ

Ależ nie mów głupstw! Nie chcę tego słuchać. Z powodu takiej drobnostki nie umiera się zaraz. Już ja cię będę pielęgnowała. Na Wilmersdorfstrasse mieszka pewien człowiek, który umie uzdrawiać.

Śmiertelnie znudzony Kringelein wierzy jej i wchłania tę niewinną, swobodną i beztroską siłę oraz zdrowie w niej płynące. Zasypia, śniąc o złotym szczęściu, które wygląda jak piersi Płomyczka, a zarazem jak wzgórze, porośnięte kwitnącym janowcem.

sen, powracający co tydzień. Oto doktor idzie jakby przez miasto, które zna dobrze i wchodzi do domu, o którym już oddawna zapomniał. Mieszka w nim niby pewna kobieta, która urodziła dziecko, którego ojcem nie jest on, dziecko, które krzyczy przeraźliwie w swym czystym wózku, ilekroć ujrzy jego pozoszywaną maskę twarzy...

Wstaje, wyjmując z walizy szprycę, łamie szyjkę ampulek, jednej, dwóch, ośmiu, dwunastu... napełnia mały przyrządek cieczą obmywa swe ramię zaognione od mnóstwa drobnych ukłuc i... zatrzymuje się... Dreszcz go przechodzi i wszelka moc ucieka mu z rąk... Nagle wciska szprycę bezużytecznie, wypuszcza wprost w powietrze kosztowną jej zawartość, zdobytą z trudem, nie raz oszustwem, wystrzykuje z niej prawie wszystko aż do maleńkiej nieszkodliwej resztki, którą aplikuje swemu zgłodniałemu organizmowi.

w biały dzień. Udaje się on do N-ru 71, by naocznie stwierdzić co się stało, i wydaje najniepotrzebniejsze zarządzenia. Każde podać zupełnie złamanemu Preyssingowi kieliszek koniaku i odgania mchę, krzącącą wokół twarzy zabitego. Chwilę stoi nad nim ze złożonymi rękami i pochyloną głową, jakby się modlił — (może też naprawdę modlił się za tego zmarłego?...

— Jest poczta dla mnie? — spytał doktor. Portier sprawdził po części z grzecznością, a po części dlatego, że w ostatnich dniach często Kringelein oddawał bileciki dla Otternschlaga. — Niestety, panie doktorze, dzisiaj nic nie ma — odparł. — Depesza może? — Nie, panie doktorze. — Może kto o mnie pytał? — Nie, na razie nikt. Otternschlag powłócił się w zwykły swój sposób na miejsce. Góńiec Nr 7 pobiegł za nim, a kelner przyniósł mu kawę. Doktor zapatrzył się szklanym wrzkiem w pannę, która przy kiosku z kwiatami ustawiała wazon, ale jej nie widział. — Dzień dobry szanownym państwu — przywitał partier jakąś parę z prowincji. — Pokój? Tak jest — natychmiast. Nr 70 jest wolny, bardzo ładny pokój, pojedynczy z łazienką; mo-

Plany Łódzkiego Muzeum Historii i Sztuki

Od Dyrekcji Muzeum Historii i Sztuki, które uruchomione ma być z początkiem 1948 r., dowiadujemy się, jakie będą główne prace, badania i cele tej ze wszelkimi pożytecznej instytucji, pozostającej w resorcie Wydziału Kultury i Sztuki Zarządu Miejskiego w Łodzi.

W planie organizacji muzealnej Galerii Sztuki leży powstanie szeregu sal eksperymentalno-dydaktycznych oraz stałe wystawy barwnych reprodukcji najważniejszych arcydzieł, na których będą mogli się kształcić młodzi adepci sztuki plastycznej, młodzież uniwersytecka i teatralna, uczniowie szkół średnich i powszechnych oraz ci wszyscy, któ-

rzy zagadnieniem tym będą chcieli się zainteresować. Dyrekcja Muzeum pragnie w tym celu utrzymać jak najściślejszy kontakt z Łódzkim Związkiem Artystów Plastyków i współpracować z nim na terenie propagandy sztuk plastycznych.

Niezależnie od tego w programie propagandy sztuki przewidziana jest również współpraca z kinami, które w miarę możliwości powinny jak najczęściej wyświetlać filmy krótkometrażowe, przedstawiające głównie dzieła sztuki polskiej i zagranicznej z zakresu malarstwa, rzeźby, architektury, architektury wnętrza itp. W związku z tym powstanie centrala przeczocy, wy-

świetlająca te filmy przynajmniej raz w tygodniu. Wyświetlanie połączone będzie z krótkimi objaśnieniami na temat artystycznych problemów.

Z dalszych planów Muzeum Historii i Sztuki wymienić należy: 1) wydawanie pocztówek i reprodukcji zawierających wybitne dzieła sztuki polskiej i zagranicznej; 2) udzielanie specjalnych nagród za odnajdywanie zaginionych dzieł sztuki; 3) organizowanie konkursów z nagrodami za najlepsze dzieła sztuki miejscowych artystów, najlepszy odczyt propagandowy, najlepsza recenzja oraz relacje przeciętnego widza z wystawy bieżącej.

Muzeum ma również w swym planie urządzenie imprez z ilustracjami synchronistycznymi muzyki, muzyki i literatury, staranie się o rozmaitość wystaw, na jak najwyższym poziomie, wysyłanie specjalnych kursów z biletami do fabryk, szkół, świetlic i instytucji społecznych, dla pobudzenia poszczególnych kierownictw do zakupu biletów na wystawy bieżące do Muzealnej Galerii Sztuki. (S)

Na wesolo

O złotych myślach Rozważania Filipa Piórko

Protestuję! Dość już tego nabierania ludzi! Trzeba raz skończyć z błagą tzw. złotych myśli.

Przez bity, okrągły rok siedzę w biurze. Przede mną stoi kalendarz terminowy. Taki, co to jak wlecie ma odwijane do tyłu karteczki. Czy chce, czy nie chce muszę na niego patrzeć. Od poniedziałku do soboty widzę u góry każdej kartki wskazanie moralne, które wbiła mi się w pamięć. Długo próbowałem stosować te maksymy we własnym życiu. I posłuchajcie co z tego wynikło.

Od razu na początku, jeszcze w styczniu, wyczytałem: „Codzienne notatki zmniejszą twe wydatki”. — Zaczęłem notować wydatki sumiennie i uczciwie w sefale do tego celu kupionym notesie. Zapisywałem każdy bilet tramwajowy, każdy kieliszek wódki, wyity z kolegami, każdy prezent dla panny Zosi. No i co? Żona znalazła notes, zrobiła mi awanturę i na przeprosiny musiałem jej kupić lisa. Ładne zmniejszenie wydatków....

Kiedy indziej dowiedziałem się, że „przełożony powinien być przyjacielem dla pracownika” — poszedłem do szefa i rzekłem: „Słuchaj no przyjacielu, pożycz tysiąc złotych!” — Omal nie wyleciałem z posady.

„Co masz zrobić jutro, zrób dzisiaj” — Kupiłem kilo pasztetówki, aby nazajutrz podać ją na kolację gościom. Pasztetówka tak śmierdziała, że goście nie chcieli jej jeść.

„Kto się długo namyśla, niezaszłe rzecz najlepszą wybierze” — Nie namyślając się długo kupiłem

na rynku pierwszą parę butów, jakie mi pokazało. Rozleciały się po tygodniu.

„Przez wyteżoną działalność w kierunku jasno wytkniętego celu, staje się życie znośnie” — Choć niezbyt dobrze pojąłem sens tego pięknego zdania, wyteżyłem działalność w kierunku wskoczenia do tramwaju i przeleciałem parę miesięcy w szpitalu. Ale być może, że stało się tak tylko dlatego, że to ja wyteżyłem działalność, a nie życie, jak podawał przepis.

W każdym razie wycpałem nieco od czytania kalendarzowych porad.

Dlatego protestuję przeciw złotym myślom. Gwałtownie i zdecydowanie. Precz!

SPADKOBIERCY

Był pewien bogaty i samotny wuj jasek, który miał trzech siostrzeńców: Polaka, Francuza i Anglika. Umierając zapisał im w testamencie cały swój majątek z zastrzeżeniem, aby każdy ze spadkobierców włożył mu do trumny niewielką sumę pieniędzy (spadek był w dolarach).

Pierwszy przyszedł Polak. Włożył do trumny sto dolarów.

Po nim zjawił się Francuz. Zawałił się chwile, westchnął ciężko i położył również sto dolarów.

Po jego wyjściu nadzedł Anglik. Schował do kieszeni dwieście dolarów, pozostawionych przez kuzynów, a do trumny położył czek na trzyseta.

Samochód Opel-Olimpia

do sprzedania.

Oglądać od poniedziałku, Gdańska 77a, tel. 144-53.

(7911 p)

Ze świata kobiet

„NIE MAM SIĘ W CO UBRAC”

Tak brzmi odwieczna skarga wszystkich kobiet. I tych, których szafy są dobrze zaopatrzone i tych, którym sprzycha naprawdę z trudem.

Gdzie leży przyczyna tych ciągłych kobiecych kłopotów ubrania? Naturalnie, dużą rolę odgrywa brak zasobów materialnych. A jednak są kobiety, które, jak to się mówi, „umieją się ubierać”, nie rozporządzając przy tym większymi niż inne środkami materialnymi na ten cel. Jest to nie tylko kwestia gustu, ale także umiejętności czynienia celowych zakupów. Nie wszystkie posiadamy, niestety, te umiejętności.

Znam niegdys młodą dziewczynę, która znajdowała się w bardzo ciężkich warunkach materialnych. Donaszła zawsze ku swojej rozpaczy stare suknie krewnych i marzyła o sprawieniu sobie czegoś porządnego. Wreszcie udało jej się zebrać na ten cel pewną sumę pieniędzy i kupiła sobie za nią... elegancką suknię z velour chiffon. Sukienka była rzeczywiście ładna i b. kosztowna, a jednak moja znajoma nie zdobyła sobie dzięki niej opinii eleganckiej

kobiety. Wręcz przeciwnie, „Velour chiffon” jest bowiem materiałem b. niepraktycznym, odpowiednim tylko na suknie wieczorowe, a nasza panienka, która nie posiadała żadnej innej porządnej sukienki, musiała nosić swoją velourową na wszystkie okazje. A nigdy najskromniejsza na wet sukienka na największej „gali” nie wygląda tak rażąco, jak zbyt „galowy” strój w niewłaściwych po temu okolicznościach.

My wszystkie, które mamy ściśle ograniczony budżet na wydatki związane z ubraniem, musimy gospodarować w tych ramach bardzo precyzyjnie. Przy sprawianiu płaszcza lub sukienki należy unikać wszelkich ekstrawagancji w kroju, kolorze i materiale. Nie na tym zresztą nie tracimy, gdyż prawdziwa elegancja polega właśnie na prostocie. Jeśli pani może sobie sprawić jedno okrycie lub sukienkę na sezon muszą być one nierzające, odpowiednie na wszystkie okazje.

T. zw. „oryginalne” stroje pozostawmy kobietom, które mogą pozwolić sobie na sprawianie ciągle nowych rzeczy.

ha ka

Wróciłam, bo po prostu nie mogłam dłużej wytrzymać

Rozmowa z J. Andrzejewską

Czy pamiętacie „Dziewczeta w mundurkach”? Powodzenie, jakie osiągnęła sztuka ta w przedwojennej Warszawie, zawdzięczały „Dziewczeta” przede wszystkim pewnej małej dziewczynce z Łodzi...

Dziewczynka, bardzo niepewna siebie i bardzo zalekiona, wysiadła pewnego ranka z pociągu i rozglądała się po peronie Dworca Głównego. Ale nikt jej tam nie spotkał. Wtedy, zebrawszy całą odwagę, wsiadła do dorozki i rozkazała:

— Proszę jechać do cukierni „Ziemiańskich”.

„Ziemiańskich” było w Warszawie wówczas bodaj że pięć, więc na

pytanie „do której?”, dziewczynka nie umiała znaleźć odpowiedzi. Wiedziała tylko, że w jednej z nich miała na nią czekać ci, co ją zawezwali depeszą: pan dyrektor teatru „Kameralnego”, Karol Adwentowicz i pani reżyser Zofia Modrzewska.

Dorozkarz czekał na odpowiedź. Trzeba było się jakoś zdecydować. Wtedy dziewczynka powiedziała:

— Namyśle się, proszę jechać po kolei do wszystkich.

I tak trafiła dziewczynka tam, gdzie chciała. Oszołomiona stolecnym ruchem, wystraszona najeżdża-

jącymi zewszad — jak jej się wydawało — autami i tramwajami, wysiadła wreszcie na Mazowieckiej. Dojrzała znajoma twarz dyrektora, którego widziała w Łodzi, gdy przyjechał kiedyś za kulisy „Jej” teatru, gdzie dotąd występowała w małych rolkach. Pan Adwentowicz siedział w towarzystwie wielu nieznanym osobom. Dziewczynka podeszła i uważając, że nie wypadła jej już dygać, skłoniła się z godnością:

— Dzieńdobry. Jestem Jadzia Andrzejewska.

— Manuela! — wykrzyknęła serdecznie jedna z obecnych pań. I tak się zaczęło. Rola Manueli zdołała Andrzejewska ówczesna „cała Warszawa”.

A potem poszło już w szybkim tempie. Nowe sztuki, główne role, filmy, wywady, fotografie w pismach. Jadzia Andrzejewska stała się „gwiazdą”.

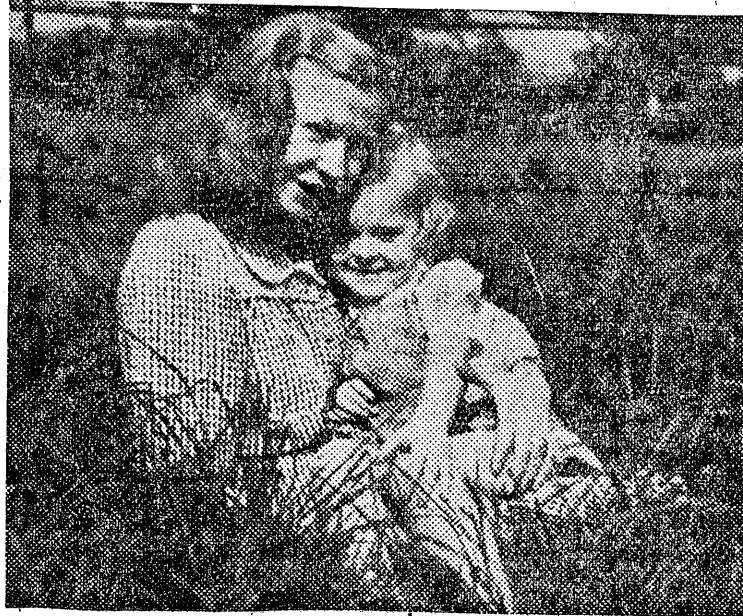
Gdzie ona teraz jest? — pytanie często poważnie. — Podobno wyjechała za granicę. Ale przecież n pewno powróci...

Wróciła. Nie zatrzymała jej ani dalekie kraje, ani perspektywa zagranicznych sukcesów, ani „strachy” sprzecznych poglądów.

Jest znowu w Łodzi, swoim rodzinnym mieście, które czekało na nią tyle lat. Wystąpi za parę dni w teatrze „Syrena”.

Wróciłam nie dlatego, że mnie ktokolwiek wzywał, a po prostu, że nie mogłam już dłużej wytrzymać. Bardziej mi smakuje zupa, gotowana przez matkę, niż wszystkie konserwy przysmaków w Anglii. Przyjechałam z moją córeczką, Basią, która też cieszy się, że zobaczy wreszcie śnieg, o którym dotąd tylko słyszała...

t. k.



„Jadzia” z Basią

KTO JEST PISARZEM?

Na pytanie to odpowiada w Nr 4 „Kamery” znany pisarz Jan Parandowski: „Nie każdy, kto pisze i ogłasza swe prace, jest pisarzem. Nie mówiąc o grafomanach, istnieje wielu autorów pożytecznych książek, które choć mają kształt dramatu lub powieści, a więc rodzajów literackich, nigdy do literatury należeć nie będą. Mimo wszelkie bałamuctwa, jakie może wnieść życie wraz z uroszniętymi ludzkimi, wątpliwości rozpraszają się na ogół dość łatwo. W łacinie autor wywodzi się od słowa augere — powiększać, pomnażać. To miano przysługiwało zwycięskim wodzom, którzy rozszerzyli granice państwa. Zastępowałyby na nie w pełni tylko pisarz, który jest naprawdę pomnożycielem dziedzictwa duchowego, zdobywcą nowych prowincji piękna. Styl! Oto słowo niezbędne dla uporządkowania chaosu literatury. Ono właśnie kreśli wyraźną granicę między prawdziwym pisarzem, a tym, co sobie tylko przywłaszcza to miano. A więc według Parandowskiego ten z pisarzy, który nie zdobył własnego, odrębnego stylu, jest literatem, ale nie zasługuje na miano pisarza.

TUWIM O KULTURZE ROSYJSKIEJ. — W „Głosie Ludu” z dnia 7 listopada rb. Julian Tuwim zamieścił artykuł z powodu trzydziestoletniej rewolucji listopadowej. Między innymi pisze: „Przedownictwo genialnego narodu rosyjskiego w pochodzie cywilizacyjnym słowianoczyzny jest jawne, jest aksjomatem. Stwierdzenie to nie jest ujmą dla kalibru kultury polskiej, ani dla godności narodowej Polaka. Litera-

tura rosyjska jest najbardziej humanitarną literaturą świata. Bohater tej literatury — człowiek na ziemi — dziesiątki lat szukał Boga, aż go znalazł w postaci swego Bliźniego — drugiego Człowieka na ziemi, w postaci milionów ludzi, złączonych ideałem wspólnoty. I tu zaczyna się pochod ludzkości (tj. lęczy) ku człowieczeństwu (tj. jakości). Największa w dziejach rewolucja społeczna, moralna i obyczajowa musiała wyjść z narodu o tak silnym potencjale etycznym. Szukano Boga — odkryto Człowieka. Cóż piękniejszego stać się mogło?”

DUCHY ZMARŁYCH JAKO NO. WA BRON NIEMIECKA. Wdowa po Gerardzie Hauptmannie, który jak wiadomo mieszkał przed wojną na Dolnym Śląsku, zawiązała w Niemczech Towarzystwo Hauptmannowskie. Towarzystwo to, prócz przygotowania do druku wszystkich dzieł Hauptmanna, postarać się ma o wzniesienie kilku pomników tego pisarza, nad wschodnią granicą niemiecką, nad którą jak podaje komunikat z pierwszego posiedzenia tego Towarzystwa, „zawsze unosił się błądnie niezłomny duch tego wielkiego wschodniego Niemca”. Tak to Niemcy z braku armat usiłują nas tymczasem straszyc duchami...

NAPOLEON I NORIMBERGA. W Hamburgu wystawiono sztukę niemieckiego Rolanda Martwitza pt. „Napoleon musi pójść do Norymbergi”. Ideą nowej sztuki Marwitza

jest wiosek, że gdyby przeszło sto lat temu pociągnięto Napoleona przed sąd narodów, oszczędzono by światu wiele nieszczęść, nie byłoby Hitlera ani pięcioletniej mordowni. Tak to Niemcy zawsze poszukują przyczyn swoich zbrodni gdzie indziej, tylko nie u siebie...

MAETERLINCK POWRÓCIŁ. Po siedmiu latach pobytu za granicą do kąd zmuszany był wyemigrować przez Niemców, 86-letni Maurycy Maeterlinck powrócił do swej posiadłości w Niciel. Autor „Życia pszczoł” i „Życia termatów” napisał podczas wojny kilka nowych utworów dramatycznych, których tytuły brzmią: „Sąd Ostateczny”, „Noc dzieci”, „Nic nie ginie”, „Joanna d'Arc” i „Trzech sprawiedliwych”. Jak widzimy, płodność nadzwyczajną konkurująca z powodzeniem ze znaną płodnością literacką Bernarda Shawa. W wywiadzie prasowym Maeterlinck oświadczył, że obecnie nie zamierza już ani pisać, ani podróżować.

MICKIEWICZ PO WŁOSKU. Największą popularnością we Włoszech cieszy się obok Sienkiewicza, Mickiewicza. Ostatnio ukazał się spory tom tłumaczeń utworów Mickiewicza. Są to fragmenty „Dziadów”, kilka artykułów z „Trybuny Ludów” i spora część wykładów paryskich. Słowo wstępne do tej książki napisał prof. Begey, tenże zaopatrzył książkę w krótki szkic biograficzny i w bibliografię dzieł Mickiewicza. Szczel-

gólny akcent położony został na te artykuły Mickiewicza, w których poruszone zostały kwestia włoska.

PLUG I KSIĄZKA. Pod tym tytułem zamieszcza w jedynówce „Kontury” swój artykuł Andrzej Krzyżanowski, w którym pisze: „Polskiego słowa drukowanego domaga się ludność autochtoniczna Ziem Odzyskanych, woła o nie osadnik repatriant. Wszakże przybył tutaj za Buga, ze Wschodu, z terenów najbardziej przed wojną zaniebanych i stojących na najniższym poziomie kulturalnym. Tym ludziom trzeba dać do rąk książkę. I to nie byle jaką, lecz wartościową, Taką, która wzmożni jego przywiązanie do Ojczyzny, rozświetli horyzonty myślowe, nauczy kochać rozumnie”. Te słowa powinny być wydrukowane nie w jedynówce, lecz we wszystkich dziennikach polskich na czołowych miejscach, a byłby może z tego jakiś skutek.

WSPÓŁCZESNA LITERATURA JUGOSŁOWIAŃSKA. Jak wiadomo Jugosławia jest państwem związkowym, składającym się z sześciu republik, jak Słowenia, Chorwacja, Bośnia i Hercegowina, Czarnogóra, Macedonia i Serbia. Ludność Jugosławii dzieli się na cztery grupy językowe: słoweńską, chorwacką, serbską i macedońską. Literatura zaś tego państwa tworzy trzy zasadnicze odmiany: słoweński, serbski i chorwacki. Po obecnej wojnie ro-

dzi się literatura i w pozostałych republikach jugosłowiańskich. Opowiada o tym obszernie Wiktor Bażelich w ostatnim numerze „Odry”: „Każda republika posiada własne stowarzyszenie literatów i własny organ literacki i wszystkie te stowarzyszenia tworzą jeden wspólny związek zawodowy z siedzibą w Belgradzie. Powojenne piśmiennictwo w Jugosławii trzyma się na ogół realizmu, a krytyka nawołuje do tematyki okupacyjnej i partyzanckiej, do problematyki nowej rzeczywistości. Rząd związkowy i rządy poszczególnych republik bardzo pieczołowicie i wydatnie opiekują się samą literaturą i jej twórcami. Nakłady wysokie, książki tanie”.

SZKOŁA POPRAWNOŚCI JEZY. KOWEL. Jest nią według prof. dra Stanisława Słonkiego współczesna literatura. Pisze o tym w nrze 11 „Książki i Kultury” „Rola języka literackiego jako czynnika ujednoliciającego język jest dla wszystkich widoczna: dzięki niemu mamy jednakowe sposoby wyrażania się w całej Polsce. Wszystkie inne, które do języka literackiego się nie dostały, uważane są za niepoprawne, za tak zwane prowincjonalizmy, których jak wiadomo unikać należy. Wreszcie język produkcji literackiej gra rolę czynnika normującego język, to znaczy, że ten właśnie język stanowi przeżnięcie normy, jak mówić należy, i do niego zwykle zwracamy się po odpowiedź, czy jakiś wyraz, forma lub zwrot jest dobry czy zły, poprawny czy niepoprawny”.

Zygmunt Ościek

NIEDZIELA
16
LISTOPADA

OBZIS:

EDMUNDA; słow. Tomisława.

JUTRO:

Salomei i Alberta; słow.: Zbysław.

- 1717 Urodził się w Paryżu wybitny myśliciel i matematyk francuski — Jean Leon d'Alembert.
- 1846 Wcielenie Rzeczypospolitej Krakowskiej do Austrii.
- 1892 Urodził się znakomity współczesny aktor i reżyser sceny i ekranu — Wiktor Biegański.
- 1915 Oficjalne zawiadomienie wszystkich państw przez Rząd Polski o powstaniu niepodległego Państwa Polskiego.
- 1926 Uroczyste odsłonięcie pomnika Fryderyka Chopina, druta Wacława Szymanowskiego.

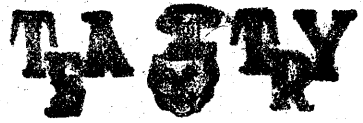
KRONIKA

WAZNE TELEFONY

- Kom. Miejsk. M. O. — tel. 253, 68
- Pogot. Rat. Miejskie — tel. 104-44
- Pogot. Rat. Ubesp. — tel. 134-15
- Pogot. Lekarskie PCK — tel. 117-31
- Straż Pożarna — tel. 1-2

OZBYRY APTEK:

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Rembelskiego (Andrzeja 28), Szymańskiego (Rokicińska 8), Zundelewicza Piotrkowska 25), Szlindembucha (Srebrzyńska 67), Kasperkiewicza (Zgierska 53), Lipieca (ul. Piotrkowska 198), Pastorowej (Lagiewnicka 120), Pawłowskiego (Piotrkowska 307).



- TEATR W. P. (Cegielińska 24) — o godz. 19 — Koncert Natalii Szpiller.
- TEATR TOR — (ul. 11 Listopada 21) — o godz. 19 „Piercyk w zalotach”.
- TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA (ul. Przejazd 34) — o godzinie 16 i 19.15 „Amfitrion 38”.
- TEATR „SYRENA” — TRAUĞUTTA Nr 1 — o godz. 16.30 i 19.30 — Ostatnie dni „Colorado”.
- TEATR „OSA” (Zachodnia 43, tel. 140-09) — o godz. 16.30 i 19.30 „Pierwsze zadanie”.
- CYRK Nr 2 — (Plac Leonarda) — o godz. 12, 16, 19.15 — Program zmieniony.



- ORIA — ul. Marszałka Stalina 1: „Siódma zastawa” (16.30, 18.30, 20.30, niedziele 14.30).
- BALTYK — ul. Narutowicza 20: „Wielkie życie” (16, 18.30, 20.30, niedziele 13.30).
- BAJKA — ul. Franciszkańska 31: „Szczęśliwa 13” (17, 19, 21, niedz. 15).
- GDYNIA — ul. Daszyńskiego 2: „Siódma zastawa” (17, 19, 21, niedziele 15).
- HEL — ul. Legionów 2/4: „Bohater Legii” (17, 19, 21, niedz. 15).
- MUZA — Ruda Pabianicka: „Pepita Jimenez” — (18, 20, niedziele 16, 18).
- OSWIATOWE — ul. Piotrkowska 243: „Nowe pokolenie” i dodatki.
- POLONIA — ul. Piotrkowska 67: „Ostatnia noc” (17, 19, 21, niedz. 15).
- PRZEWIOSNIE — ul. Żermskiego 74/76: „Młocny jastrząb” (16, 18.30, 21, niedziele 13.30).
- ROBOTNIK — ul. Żelaznego 178: „Carrie kłamię” (17, 19, 21, niedz. 15).
- ROMA — ul. Rzgowska 84: „Awantura w zaświatach” (17, 19, 21, niedziele 15).
- REKORD — ul. Rzgowska 2: „Granica” (16.30, 18.30, 20.30, niedziele 14.30).
- STYLOWY — ul. Kilińskiego 123: „Belita tańczy” (17, 19, 21, niedziele 15).
- SWIAT — Bałucki Rynek 5: „Zapomniana Melodia” (17, 19, 21, niedziele 15).
- TATRY — ul. Sienkiewicza 40: „Admirał Nachimow” (16.30, 18.45, 21, niedziele 14.30).
- WISLA — ul. Daszyńskiego 1: „Baryczka” (16, 18.30, 21, niedziele 13.30).
- WŁÓKNIARZ — ul. Zawadzka 16: „Zenobia” (17, 19, 21, niedz. 15).
- WOLNOSC — ul. Napierskiego 16: „Kopciuszek” (17, 19, 21, niedz. 15).
- ZACHETA — ul. Zgierska 28: „Konwój” (16, 18.30, 21, niedz. 13.30).
- TECZA — ul. Piotrkowska 108: „Belita tańczy” (17.30, 19.30, 21.30, niedziele 15.30).



NIEDZIELA, 16 LISTOPADA

7.05 Muzyka, 8.00 Dziennik, 8.25 Wiadomości dla radiowców, 8.30 Muzyka, 9.00 Nabożeństwo z Kościoła Sw. Stanisława Kostki na Żoliborzu w Warszawie, 10.00 Utwory P. Czajkowskiego, 11.00 „Na widowni tygodnia” — felieton, 11.10 Audycja słowno-muzyczna p. t. „Felix Mendelssohn-Batholdy”, 11.40 Rozmowa z radiosłuchaczami, 12.05 Poranek symfoniczny, 14.00 „Niedziela na wsi”, 14.30 Audycja Biura Studiów, 14.35 „Trudny podział” — zagadka radiowa, 14.45 „Droga przez mekę” — słuchowisko, 15.30 Muzyka, 15.40 „Dialogi kinomanów”, 15.50 „Satyra z krodyla”, 16.00 „Czechosłowacja śpiewa dla Polski”, TRANSMISJA Z PRAGI, 16.30 „Czeskie piosenki” — audycja słowno-muzyczna dla dzieci, 17.00 Dymitr Szostakowicz — V-ta Symfonia, 17.50 „Fonsio Selerek ma głos”, 18.00 Koncert Jugosłowiańskiego Chóru Radowego z Zagrzebia, 19.00 „Poezja ludowa Jugosłowiańska”, 19.15 Finałowy Koncert Symfonicznej Orkiestry P.R. pod dyr. G. Fitelbega — W przerwie Dziennik, 21.30 Muzyka lekka, 22.00 Koncert Orkiestry Tanecznej, 22.50 Wiadomości sportowe, 23.00 Ostatnie wiadomości, 23.20 Muzyka taneczna, 23.55 Wiadomości, 24.00 Koncert zyczeń.

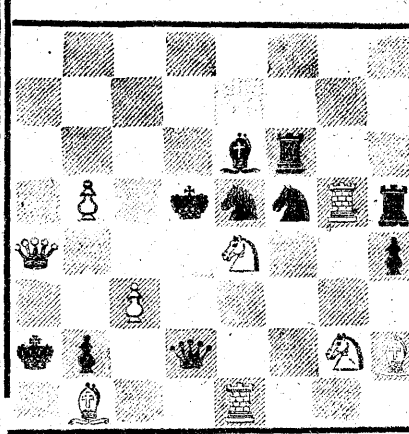
Natalia Szpiller przybyła do Łodzi

Koncert pieśni rosyjskich i włoskich w Teatrze WP

Wczoraj przybyła do Łodzi z Warszawy jedna z najsłynniejszych artystek Opery Moskiewskiej, dwutrotna laureatka premi: Stalina, Natalia Szpiller. Zasznuona solistka ZSRR wystąpi dziś o godz 19 w Teatrze Wojska Polskiego. Na bogaty program koncertu złożą się utwory Czajkowskiego, Glinki, Rymskiego-Korsakowa, Rachmanowa i szereg arii z oper klasycznych włoskich. Akompaniować będzie koncertmistrz Wielkiego Teatru w Moskwie, S. Stuczewski. (ib.)

Szachy

Zad. Nr 92. Autor: G. Martin, Francja (nadesł. na konk. pam. Marienstrassa)



Białe: Ka2, Ha4, We1, g6, Gb1, h2, Se4, g2, Pb5, c3 (10 figur) Czarna: Kd5, Hd2, Wf6, h5, Ge6, Se5, f5; Pb2, h4 (9 figur). Mat w 2 posunięciach. 2 pkt. Autor naszego dzisiejszego zadania jest redaktorem znakomicie prowadzonej rubryki szachowej w tygodniku „Parallele 50”. Jeden z wariantów zadania przedstawia temat, który jest przedmiotem tematowego konkursu, ogłoszonego przez tenże tygodnik.

Kompozycja polska ma znów do zanotowania sukcesy na polu międzynarodowym: Marian Wróbel zdołał być 2 nagrodę na konkursie pamięci Bulla (za trzychodówkę) i 3 nagrodę na konkursie pamięci

Zebrań i odczyty

- W lokalu przy Al. Kościuszki 85, o godz. 11 zjazd okręgowej Ligi Morskiej.
- W sali odczytowej „Czytelnika”, ul. Piotrkowska 96, o godz. 11.30 odczyt z cyklu „Twórcy Nauki” mgr. Stefana Karaska p. t. „Galileusz i Newton”.
- Na Placu Dąbrowskiego, o godzinie 10.30 zbiórka prawników i ekonomistów studentów U. Ł., po czym pochod ulicami Łodzi.
- W lokalu Dzielnicy Górnej Lewej, Piotrkowska 262, o godz. 9 zbiórka kursu aktywu ZWA.
- W sali odczytowej „Czytelnika”, ul. Piotrkowska 96, o godz. 17 koncert poświecony muzyce skandynawskiej.
- W sali Domu Kultury Miłojana, ul. Nawrot 27, o godz. 19 odczyt prof. Cichońskiego p. t. „Polska przed 1939 r. i dzisiaj”.
- W sali YMCA, Moniuszki 4a, o godzinie 9.30 walne zgromadzenie Łódzkiego Okr. Zw. Pływackiego.
- W sali Teatru W. P., Jaracza 27, o godzinie 19 jedyny występ solistki radzieckiej Natalii Szpiller.
- W lokalu, Piotrkowska 89, o godzinie 10 zebrań ogólne Kola Śródmieście Stronnictwa Demokratycznego.
- W sali Wyższej Szkoły Muzycznej, Gdańska (róg i Maja), o godz. 12.30 poranek poetycki, młodych poetów łódzkich.
- W Domu Kultury Miłojana, Nawrot 27, o godz. 15, 19 i 21 seanse filmowe p. t. „Biały Kieł”, a o godz. 17 wieczorek taneczny.
- W lokalu, przy ul. Wojska Polskiego 10, o godz. 10 ogólne zebrań Dzielnicy Północ Stron. Demokratycznego.
- W sali Teatru W. P., Jaracza 27, o godz. 11 poranek artystyczny na cześć przedowników wielowarszawców.
- Na Placu Narutowicza 68, o godzinie 12 Komitet Organizacyjny „Tygodnia Studenta” urządza humorystyczny pochod akademicki.
- W sali kina oświatowego, Piotrkowska 243, o godz. 11 odczyt dr J. Chalańskiego p. t. „Reformy szkolne a idea narodu i socjalizmu”.
- W Auli Uniwersytetu, Narutowicza Nr 68, o godz. 18.30 akademii z okazji międzynarodowego dnia studenta.
- W sali Teatru Powszechnego, 11 Listopada Nr 21, o godz. 9.30 konferencja zjednoczeniowa zyd. organizacji „Dror” i „Borochow-Jugend” w Polsce.
- W sali Stow. Śpiewaczego, Ogrodowa 34, od godz. 15—22 wieczorek taneczny 25 drużyny harcerzy im. St. Żermskiego.
- W lokalu Komendy Chorągwi Harcerzy, Skorupki 10/12, o godz. 9 zebrań programowe W. F. w harcerstwie.

JUTRO (17. 11. 1947) — W auli Uniwersytetu, Narutowicza Nr 68, o godz. 19 AZWM „Życie” urządza odczyt prof. dr Żukowskiego p. t. „Metodologia nauk przyrodniczych”.

Humor

Przejsie — Spotyka się dwóch znajomych. — Ach, proszę pana — mówi jeden z nich — nie wyobraża pan sobie jakie miałem straszne przejsie. — Cóż takiego? — była ze współczuciem drugi. — Przeszedłem przez ulicę bez sygnalu.

Waltera Jamesa (za dwuchodówkę), a Aleksander Goldstein otrzymał specjalną nagrodę za trzychodówkę na konkursie czeskiego pisma „Prace”.

IV TURNIEJ DRUŻYNOWY O MISTRZOSTWO POLSKI

zorganizowany na zlecenie Polskiego Związku Szachowego przez Łódzki Okręgowy Związek Szachowy pod protektoratem OKZZ zakończył się jak to było do przewidzenia, zwycięstwem łódzkiej drużyny, która osiągnęła 43 pkt., z 54 możliwych czyli 80 proc. Łódzianie wygrali 8 meczy i zremisowali jeden — z Katowicami. Szczególnie imponujący był start na którym Cieszyn, Białystok i Warszawa (!) zostały pobite do zera. Najlepszy wynik indywidualny miał grający na czwartej szachownicy Gadaliński, ale podkreślić trzeba wyróżnane rezultaty wszystkich uczestników. Drugie miejsce dostało się zasłużenie drużynie bydgoskiej z Szapielem na czele. Zdobyli oni 37 pkt. czyli 68,5 proc., mając na koncie 7 zwycięstw, jeden nierozegrany mecz z Krakowem i jedną porażkę z Łodzią. Trzecie miejsce Krakowa (35 pkt.) i czwarte Katowice (34,5 pkt.) to wyniki odpowiadające mniej więcej sile tych drużyn, natomiast piąte miejsce Warszawy (28,5 pkt. czyli 53 proc.) uważać należy za dotkliwą porażkę. Zaważyły na wyniku stołicy dwie klęski: z Łodzią do zera i z Katowicami (0,5:5,5) oraz brak należytej organizacji w łonie samej drużyny, której skład ciągle się zmieniał (czyżby trudności niełopowe?) a czasem nawet był niepełny i trzeba było oddawać punkty walcoverem.

Na dalszych miejscach znaleźli się: Cieszyń — 24 pkt., Poznań — 23 pkt., Wrocław — 22 pkt., Szczecin — 15,5 pkt. (i ta drużyna grała kilka rund w niepełnym składzie) i Białystok 7,5 pkt.

Z uwagi na konieczność zakończenia turnieju w krótkim terminie gra odbywała się w tempie przyspieszonym po 2 rundy dziennie (względnie 1 runda i dogrywanie odłożonych partii). Turniej odbywał się w możliwych warunkach i przeszedł gładko bez jakichkolwiek zgryźtów co zawdzięczać należy zarówno kierownictwu jak i sportowemu zachowaniu się wszystkich zawodników.

Zwycięska drużyna zdobyła po raz drugi przechodni puchar ufundowany jeszcze w poprzednich mistrzostwach. Z kolei Łódzki Okręgowy Związek Szachowy ufundował puchar dla wicemistrza, zawojowany tym razem przez Bydgoszcz.

Końcowe przemówienia i wspólna koleżeńka kolacja w dniu 10 bm. zakończyły tę pierwszą zorganizowaną przez Łódź po wojnie ogólnopolską imprezę szachową.

W niedzielę 16 bm. wznowia się po dwutygodniowej przerwie turniej o mistrzostwo Łodzi.

Mr. G. Mathot, Gelique, Correcion received, thanks.

Mrs. G. Martin, Ed. Pape, France Thanks for problems.

DYREKCJA PRZEMYSŁU WŁÓKNIEN LUKOWYCH zatrudni w swoim biurze w ŁODZI, ul. Piotrkowska Nr 68 INŻYNIERA na stanowisko kierownika Wydziału Inwestycji i Remontów. TECHNIKA TKACKIEGO z długoletnią praktyką, TECHNIKA PRZEDZALNICZEGO z długoletnią praktyką, BUCHALTERA - INSPEKTORA ze znajomością buchalterii prze mysłowej i arkusza rozliczeniowego. MASZYNISTKI wykwalifikowane. Podania wraz z życiorysem należy przesyłać do Wydziału Personalnego. (7925 p)

MIECZYSLAW FOGG W ŁODZI

Dziś, w niedzielę, od godz. 21 do 5 ra. no odbędzie się w „Klubie Pracowniczym” (dawn. Tabarini) przy ul. Narutowicza Nr 20, całonocna zabawa. Na czele zespołu artystycznego wystąpi Wiesław Gran i Mieczysław Fogg w dwóch programach (o godzinie 22 i 24). Dancing przy dźwiękach znakomitego jazzu pod batutą Bolesława Krocmańskiego. Dochód przeznaczony na stołówek Zw. Zaw. Muzyków. (2138)

Ulgowe bilety do Teatru WP

W chwili obecnej w teatrze Wojska Polskiego wystawiono sztukę pod tytułem „Zagadnienia Rosyjskie”. Okręgowa Komisja Zw. Zawodowych oceniając wartość artystyczną i wychowawczą sztuki „Zagadnienia Rosyjskie” zwraca się z apelem do świata pracy o wzięcie udziału w przedstawieniach. Dla udostępnienia masom pracującym tego widowiska ceny biletów zostały obniżone do 35 proc. normalnej ceny, najtańszy bilet kosztuje 50 zł.

Bilety można nabywać od dnia 17 do dnia 21 bm. w Okręgowej Komisji Zw. Zaw. w Wydz. Kulturalno-Oświatowym, pokój nr. 1.

Okr. Kom. Zw. Zaw. w Łodzi

Komunikat Uk

Uniwersytet Łódzki ogłasza, iż wszystkie wykłady na Wydziale Prawo - Ekonomicznym rozpoczynają się w dniu 17 listopada o godz. 15-ej w gmachu Sądu Okręgowego.

Pożar magazynu waty

Przedwczoraj wieczorem wybuchł pożar przy ul. Nowotki 4. Na skutek nieostrożnego obchodzenia się z ogniem zapaliły się bele waty w magazynie - suszarni, na parterze 3 piętrowej kamienicy. Zaalarmowana straż pożarna przy była w składzie 3 oddziałów w momencie gdy płomień przedostawał się już na pierwsze piętro budynku. Pożar ugaszono, znaczne zapasy waty całkowicie spłonęły. (b)

Z kroniki milicyjnej

ZAMACH SAMOBÓJCZY

Przy torze kolejowym na stacji Karolew targnął się na własne życie, rzucając się pod pociąg, Józef Wodziński. Szczęśliwym zbiegiem okoliczności samobójca uległ tylko ogólnemu potłuczeniu ciała. Pomocy udzielił mu lekarz Pogotowia Miejskiego.

Przyczyna desperackiego kroku był rozstrój nerwow.

UDAR SERCA

W szkole przy ul. Rybnej 15 zmarła nagle Rozalia Ozdoba. Lekarz Pogotowia Miejskiego stwierdził śmierć na udar serca

OBFITY LUP

Obfity lup wpadł w ręce złodzieiów, którzy włamali się do mieszkania Halky Dobroszek przy ul. Pabianickiej 99. Ofiara ich padł radio aparat 3-lampowy marki „Ika”, maszyna do pisania „Erka”, patefon, aparat fotograficzny „Agfa”, biżuteria i in.

Dochodzenie w tej sprawie prowadzi milicja.

UCIECZKA

13 bm. uciekł z domu rodziców przy ul. Nicimianej 36 Jerzy Łukasik, zabierając suknie damska i ciemny płaszcz męski. (o.)

ZAMACH SAMOBÓJCZY

17-letnia Janina Pietrzak, zamieszkała przy ul. Daniłowickiego Nr 5, targnęła się na swe życie, odkręcając kurek gazu świetlnego. Przybyli na miejsce lekarz Pogotowia Miejskiego udzielił denatce pierwszej pomocy, po czym przewoził ją w stanie ciężkim do szpitala na Radogoszczu. Przyczyna desperackiego kroku narazie nieznana.

TEATR

KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34.

Dziś dwa przedstawienia o godz. 16 i 19.15 komedii Jean Giraudoux „AMFITRION 38” w przekładzie i z prologiem Bohdana Korzeniowskiego. Dekoracje o kostiumy Władysława Daszewskiego, reżyseria Erwina Axera.

Udział biorą: Helena Buczyńska, Stanisław Bugajski, Jerzy Duszyński, Czesław Guzek, Elżbieta Łabuńska, Adam Mikołajewski, Tadeusz Schmidt Danuta Szaflarska, Ludwik Tatarski i Jacek Woszczerowicz. — Kasa czynna od 12. Tel. 123-02.

Z ukosa

LITERAT

Pan Pękalski, hurtownik galanteryjny z zawodu, żywo interesuje się literaturą. Skupuje starannie wszystkie nowości rynku wydawniczego, przesiaduje godzinami w kawiarniach, w których gromadzą się ludzie pióra.

Niedawno p. Pękalski udał się podróż handlową do Jeleniej Góry. W pociągu zawarł znajomość z jakimś przystojnym młodzieńcem o melancholijnej twarzy, w zamkowych półbucikach na nieco płaskich stopach. Wkrótce zawiązała się interesująca rozmowa, która dzięki wysiłkom pana Pękalskiego zesłała na tory literackie.

— Co pan sądzi o naszym młodym narybku pisarskim? — zapytał inteligentnie p. Pękalski swego rozmówcę.

— Prawie wszyscy do luftu — odparł zwięźle zapytany.

— Jak to, a wspaniałe poezje Kokoszki? — zdziwił się p. Pękalski.

— Nie czytam poezji Kokoszki, czytam tylko Pipsztyckiego.

— A powieść Chudziakówny? — Nie czytam powieści Chudziakówny — czytam tylko Pipsztyckiego.

— A reportaże Smętka? — Nie czytam reportaży Smętka — czytam tylko Pipsztyckiego

— Pipsztycki? Nie znam — zmartwił się p. Pękalski. — Nie omieszkał natychmiast po powrocie zapoznać się z twórczością nowej gwiazdy naszej literatury.

Gdy pociąg przybył do Jeleniej Góry, panowie żegnali się bardzo serdecznie.

— Przepraszam, nie dosłyszałem nazwiska Sz. Pana, a chciałbym wiedzieć z kim miałem przyjemność prowadzić tak interesującą rozmowę zapytał p. Pękalski.

Młodzieńiec wyprostował swą nieco chuderlawą postać:

— Pipsztycki jestem, Amadeusz Pipsztycki, literat — wygłosił dumnie, ściskając prawicę p. Pękalskiego. HA-KA



Przebiegłe oko

nieograniczenie trwałe przy wilgotnym powietrzu i pocie, osiągną Panie i Panowie za pomocą eliksiru „ALMA”, dzięki któremu odciążenie jest zbyteczna. Duże zaoszczędzenie czasu i pieniędzy. Natychmiast po użyciu wspaniałe fale odciążeniowe włosów, pełna powabu fryzura. Mnóstwo podziękowań (przede wszystkim od artystek scenicznych). — Cena 150,— zł., 3 flaszki 300,— zł. Towar jest na wyzercpaniu, zamawiajcie zaraz dzisiaj jeszcze, byśmy mogli Wam zająć ilość przydzieloną. Załączając niniejszy kupon piszcie na adres: W. FENCHAK, Warszawa, ul. No. wogrodzka, skr. pocz. 63. — UWAGA: Pieniądzy nie załączać — płaci się przy odbiorze. (2170)

Rejestracja lekarzy weterynarii — Dnia 29 bm. kończy się termin rejestracji lekarzy weterynarii (u powiatowych lekarzy weterynarii własnego obwodu). Od 29 listopada do 29 grudnia br. trwać będzie rejestracja pomocniczej służby weterynaryjnej.

Łódzkie Towarzystwo Elektryczne

(ELEKTROWNIA ŁÓDZKA) podaje do wiadomości ogółu Odbiorców prądu elektrycznego, że składanie podań o powiększenie kontyngentu energii dla poszczególnych gospodarstw domowych, ustalonego w taryfie, zatwierdzonej przez Centralny Zarząd Energetyki, z dnia 6. 10. 1947 roku za Nr. 13148, jest BEZCELOWE. Normy te są ustalone ostatecznie. Rozpatrywane będą jedynie wnioski skierowane przez Związki Zawodowe, zgodnie z okólnikiem Centralnego Zarządu Energetycznego i w/w okólnikiem Okręgowej Komisji Związków Zawodowych z dnia 5 listopada 1947 roku Nr. 5443/VI 47. DYREKCJA ELEKTROWNI ŁÓDZKIEJ (2184)

TEATR „SYRENA“ Traugutta 1

DZIS ostatnie dwa przedstawienia o godz. 16.30 i 19.30

„COLORADO“

Pióra Z. GOZDAWY i WACŁAWA STĘPNIA

W czwartek dnia 20 b. m. premiera programu satyry politycznej

„WGLĄD W RZĄD“

TEATR „OSA“

Zachodnia 43

Dzisiaj 2 przedstawienia o godz. 16.30 i 19.30
PRZEGLĄD SATYRY, PIOSENKI, HUMORU i TAŃCA p. t.:

„PIERWSZE ŻĄDLA“

H. BRZEZIŃSKA, K. HANUSZ i DUET SUTT na czele zespołu.
Przedprzedaż w kasie w godz. 10—13 i od 15. Tel. 140-09

TEATR KAMERALNY DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 34

DZIS dwa przedstawienia godz. 16 i 19.15
Komedi Jean Giraudoux

AMFITRION 38

Kasa czynna od 12-iej

Telefon 123-02

„KLUB PRACOWNICZY“ (dawn. TABARIN)
ŁÓDŹ, ul. Narutowicza Nr. 20

Dzisiaj, w NIEDZIELĘ, CAŁONOĆNA ZABAWA do godz. 5 rano

WIERA GRAN I MIECZYSLAW FOGG

w dwóch inauguracyjnych programach (godz. 22 i 24)

ZNAKOMITY JAZZ pod batutą BOLESŁAWA KROCHMAŁSKIEGO

POCZĄTEK O GODZ. 21.

Dochód przeznaczony na stołówkę Zw. Zaw. Muzyków.

(2182)

OBWIESZCZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Zdrowia — podaje do wiadomości osób zainteresowanych, że zgodnie z art. 8 ust. 1 pkt. 2) oraz art. 9 ust. 3 dekretu z dnia 5 lipca 1946 roku o wykonywaniu czynności techniczno-dentystycznych (Dz. U.R.P. Nr. 27 poz. 104) Referat Stomatologiczny (ul. Piotrkowska Nr. 113, IV piętro, pokój 414) dokonywuje w dni powszednie w godzinach od 13 do 15 rejestracji osób, które:

- 1) ukończyły 3-letnie liceum techniki dentystycznej,
- 2) w dniu 1 września 1939 r. na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 10 kwietnia 1927 r. o wykonywaniu praktyki dentystycznej (Dz. U.R.P. Nr. 4 poz. 32) były uprawnione do samodzielnego wykonywania czynności techniczno-dentystycznych i używania tytułu technika dentystycznego,
- 3) ukończyły dwa lata nauki w państwowym liceum techniki dentystycznej,
- 4) w dniu 1 września 1939 r. trudniły się zawodowo wykonywaniem prac techniczno-dentystycznych lub pozostawały w nauce w tym zawodzie.

Osoby wymienione pod pkt. 4) winny zarejestrować się do dnia 31 grudnia 1947 roku, o ile pragną być uprawnione do zatrudnienia w charakterze laborantów w pracowniach techniczno-dentystycznych.

Winni niedopełnienia obowiązku rejestracji podlegają z mocy art. 15 ust. 1 i 3 powołanego na wstępie dekretu karze aresztu do 6 tygodni i grzywny do 5.000.— zł. lub jednej z tych kar, wymierzonej w drodze administracyjnej.

Łódź, dnia 13 listopada 1947 roku.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI
(Z/351)

OGŁOSZENIE

Zakład Oczyszczania Miasta w Łodzi ogłasza przetarg nieograniczony na uszycie:

300 KOMPLETÓW MUNDURÓW z powierzonego materiału.

Wzór munduru obejrzyć można w ZOM-ie, Łódź, ul. Łagiewnicka 63, w godzinach od 8—15, gdzie również uzyskać można szczegółowe informacje.

Oferty pisemne, odpowiadające treści ślepego kosztorysu w zalakowanej kopercie z napisem: „Oferta na uszycie 300 sztuk mundurów“ należy składać do dnia 26. 11. 1947 roku w biurze Dyrekcji Z.O.M., gdzie w tym samym dniu o godzinie 10 nastąpi otwarcie ofert.

Wadium przetargowe w wysokości 3% sumy oferowanej należy wpłacić do Kasy Z.O.M-u ul. Łagiewnicka Nr. 63, a kwit dołączyć do oferty.

Zakład Oczyszczania Miasta zastrzega sobie prawo wyboru oferenta, bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku.

Łódź, dnia 13 listopada 1947 roku.

ZAKŁAD OCZYSZCZANIA MIASTA
W ŁODZI

(Z/352)

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Zarząd Nieruchomości — podaje do wiadomości, że z dniem 15 listopada 1947 roku rozpoczyna przyjmowanie podań na wydzierżawienie ogrodów, placów i działek poniemieckich na terenie Wielkiej Łodzi na rok 1948.

Instytucje i osoby zainteresowane winny zaopatrzyć się w specjalne formularze, które są do nabycia w Biurze Dyrekcji, ul. Piotrkowska 160, I piętro oraz w Biurach Rejonowych:

Rejon	ul.	Adres	Nr.
1	ul. Łagiewnickiej	37-a	
2	„ Piotrkowskiej	46	
3	„ Kilińskiego	94	
4	„ Abramowskiego	39	
5	„ Tuwrowskiej	10	
6	„ Świerczewskiego	30	
7	„ Piotrkowskiej	104	
8	„ Piotrkowskiej	38	
9	„ Srebrzyńskiej	75	

Wypełnione formularze podań o dzierżawę wraz z załącznikami należy złożyć w Biurze Dyrekcji przy ul. Piotrkowskiej 100.

Nadmienia się, iż pierwszeństwo będą mieli dotychczasowi użytkownicy, którzy złączają oryginał umowy dzierżawnej z roku 1947 lub kwit, że czynsz dzierżawny za rok 1947 został opłacony.

Jednocześnie zawiadamia się, iż podania na dzierżawę nieruchomości (domków) oraz placów handlowych przyjmowane są bez przerwy.

Łódź, dnia 13 listopada 1947 roku

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI
Zarząd Nieruchomości

(Z/350)

RUM-ARAK

na ŚWIĘTA tylko firmy:

„ELIT“ GRODZISK-MAZ.

wyłączna sprzedaż:

„CHEMIKA“ Piotrkowska 28,
Tel. 145-01

(3765)

CENTRALNY ZARZĄD PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO

poszukuje wykwalifikowanych KSIĘGOWYCH - BILANSISTÓW na stanowiska instruktorów, rachunkowości.

Warunki do omówienia. Oferty w zaliczonym życiorysem i odpisami świadectw składać należy w Dziale Personalnym CZPP w Łodzi, ul. Więckowskiego 33.

(3837)

BRYCZESY

wykonuje

z własnych i powierzonych materiałów, oraz posiada gotowe mistrz krawiecki

PIOTR FRONCKI

ul. Piotrkowska Nr. 220.

(2172)

KOCIOŁ PAROWY LOKOMOBILE

pow. ogrz. 6—12 m² 2—4 atm.

Kupię natychmiast.

Tel. 276-41

Pośrednicy poządami.

(7899 p)

Szczęście w małżeństwie

przyniosą Ci OBRĄCZKI

kupione

w sklepie 11-go Listopada 3.

(2163)

POSZUKUJEMY

LOKALU FABRYCZNEGO

o powierzchni 350—300 mtr.²

Wymagane: siła, gaz, woda.

Oferty pod „FABRYKA“ do Biura Ogłoszeń, ul. Piotrkowska 133.

(3821)

WSPÓLNIKA

do organizującego się PRZEDSIĘBIORSTWA PRZEMYSŁOWEGO (w ŁODZI) przyjmę.

Oferty pod „PRZEMYSŁ“.

(7936 p)

ZALUZJE

Fabryka Zaluzji drewnianych do OKIEN, DRZWI i WYSTAW.

„IPE“

Łódź, ul. Poznańska 51, tel. 153-97

(2173)

ŚWIECIDEŁKA CHOINKOWE

PIĘKNIE BROKATOWANE

poleca, wytwórnia

ŁÓDŹ, PIOTRKOWSKA 112.

(1648)

GALANTERIA

MĘSKA i DAMSKA

IRENA DOBROWOLSKA

Łódź, ul. Nawrot Nr 2

Bieliznę wykwiętą, bieżery, swetry, krawaty, getry, szale, domowe pantofle

poleca

na PODARUNKI GWIAZDKOWE

(2171)

KOMPLETY TYGODNIKÓW

„SZPILKI“ i „KUŹNICA“

z roku 1946

do nabycia w Administracji Wydawnictwa „Czytelnika“ — Piotrkowska 96, prawa oficyna I piętro, pokój 255 w godz. 8—15.

Zamówienia zamiejscowe będą załatwiane po uprzednim nadstaniu gotówki na konto P. K. O. Nr VII.567, łącznie z kosztami przesyłki w sumie zł 360.—.

ODBOBY CHOINKOWE

SZKLANE, PAPIEROWE, ŚWIECZKI, LICHTARZYKI, ZIMNE OGNIE,

WŁOS, LAMETA, POCZTÓWKI, WYCINKI i t. p. — Dostarcza:

„VERITAS“, WARSZAWA, NOWOGRODZKA 49.

Ceny hurtowe. — Wysyłka za zaliczeniem. — Cenniki na żądanie.

Kierownictwo dawnej firmy „GALTEX“ „Praktyczna Galanteria“

(2066)

ZAKUPIMY

po cenach

rynkowych

komplety a także poszczególne

ROCZNIKI i ZESZYTY następujących czasopism:

Archiv für Elektrotechnik, Archiv für Technisches Messen, Elektrotechnische Zeitschrift, Elektrotechnik und Maschinenbau, Zeitschrift für technische Physik, Elektrotechnische Berichte. Przegląd Elektrotechniczny, Wiadomości Elektryczne, oraz inne czasopisma i książki w polskim i obcych językach z dziedziny elektrotechniki prądów słabych.

Zgłoszenia pisemne i ustne pod adresem:

Państwowy Instytut Elektrotechniczny. Warszawa, ul. Koszykowa 75 (w godz. od 8 do 15).

(1976)

OGŁOSZENIE

Zakład Oczyszczania Miasta ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie i dostawę

3 BECZEK ŻELAZNYCH PRÓŻNIOWYCH (na wybuchy) o pojemności 2.000 ltr. każda.

Oferty w zalakowanej kopercie z napisem: „Oferta na dostawę 3 beczek żelaznych“ należy składać w terminie do dnia 24 listopada 1947 roku w Zakładzie Oczyszczania Miasta ul. Łagiewnicka 63, pokój Nr. 15 do godz. 10. Otwarcie ofert nastąpi w tym samym dniu o godz. 10.

Wadium przetargowe w wysokości 3% sumy oferowanej należy wpłacić do kasy Z.O.M-u ul. Łagiewnicka 63, a kwit dołączyć do oferty.

Bliższych informacji zasięgnąć można w biurze Z.O.M-u w godzinach urzędowych (tamże wzór do obejrzenia).

Zakład Oczyszczania Miasta zastrzega sobie prawo udzielenia zamówienia, prawo wyboru oferenta bez względu na cenę, a także prawo uznania, że przetarg nie dał wyniku dodatniego.

Łódź, dnia 13 listopada 1947 roku.

ZAKŁAD OCZYSZCZANIA MIASTA

W ŁODZI

(Z/353)

CENTRALA ZAOPATRZENIA PRZEMYSŁU PAPIERNICZEGO

poszukuje wykwalifikowanego

MAGAZYNIERA z długoletnią praktyką, oraz

KIEROWNIKA GARAZU

z wiadomościami technicznymi i biurowymi.

Zgłoszenia wraz z referencjami w Wydziale Personalnym

Łódź, Więckowskiego 11.

(2169)

OGŁOSZENIE

Zarząd Miejski w Łodzi — Wydział Prezydyalny — zakupi:

MOTOREK DO POWIELACZA

firmy Sachsenwerk Niedersieditz — Dresden D Motor, Typ D E 42/4 50 Hz Y/127/220 V, 4, 5/2, 6 ADB, 0,6 kW, lub zastępczy.

Bliższe informacje zasięgnąć można w Zarządzie Miejskim — u kierownika, Kancelarii Centralnej (Łódź, ul. Piotrkowska 104, parter lewa oficyna).

Łódź, dnia 13 listopada 1947 roku.

ZARZĄD MIEJSKI W ŁODZI.

(Z/354)

PRZETARG NIEOGRANICZONY

Centralny Zarząd Przemysłu Włókienniczego — Biuro Budowy Zakładów Włókienniczych ogłasza przetarg nieograniczony na:

ZAINSTALOWANIE KOTŁA PAROWEGO W. C.

wraz z wykonaniem OBMURZA W KOTŁOWNI

Państwowych Zakładów Przemysłu Bawełnianego Nr. 1 przy Pl. Zwycięstwa Nr. 2 w Łodzi.

Szczegółowe warunki przetargowe, druki ofertowe i informacje można otrzymać w Biurze Budowy Zakładów Włókienniczych w Łodzi, ul. Sienkiewicza 47.

Oferty należy nadsyłać lub składać do dnia 27 listopada br. do godz. 12, w BBZW przy ul. Sienkiewicza 47, w Łodzi.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 27 listopada br. w tymże Biurze B.B.Z.Wł. w Łodzi o godz. 12 min. 15.

(3822)

ZYD. ORG. MŁODZ.

„BOROCHOW JUGENT“

w POLSCE

CHALUC. SOC. ORG. MŁODZ.

„DROR“ w POLSCE

W NIEDZIELĘ, dnia 16 listopada br., o godzinie 9,30 rano

odbędzie się w Teatrze Powszechnym (ul. 11 Listopada 21)

UROCZYSTE OTWARCIE

konferencji zjednoczeniowej

organizacji młodzieżowych „Borochow - Jugent“ i „Dror“

z udziałem delegatów z całego kraju.

Wstęp za zaproszeniami.

KOMITET ORGANIZACYJNY.

SPRZEDAJEMY SAMOCHODY

osobowe i ciężarowe oraz części i zespoły samochodowe i motocyklowe różnych marek:

Reflektanci mogą obejrzyć poszczególne objekty w naszych warsztatach:

a) Łódź, ul. Sienkiewicza Nr. 75/77

b) „ ul. Pogonowskiego Nr. 52

c) „ ul. Wólczajska Nr. 158/160

d) Pabianice, ul. Marsz. Roli-Zymierskiego Nr. 34.

Oferty w zamkniętych kopertach z podaniem sumy zaofertowanej za każdy z poszczególnych samochodów w/g. zespołów należy składać do „Likwidatury Terenowej P.W.S. — Komisja Sprzedaży“, Łódź, ul. Sienkiewicza Nr. 75/77. Reflektować na kupno mogą instytucje i osoby prywatne.

Komisyjne otwarcie i rozpatrzenie ofert nastąpi dnia 29. XI. 1947 r. o godz. 10.00.

LIKWIDATURA TERENOWA P.W.S.

OKRĘGU ŁÓDZKIEGO

(7928 p)

PANSTWOWA WYTWORNIJA RADIOTECHNICZNA
W ŁODZI, ul. Łomżyńska Nr 8-12,
zatrudni:

GŁÓWNEGO KSIĘGOWEGO,
KIEROWNIKA Biura Pracy i Placy,
TECHNIKA-MECHANIKA z długoletnią praktyką do Biura
Konstrukcyjnego,
KALKULATORA WARSZTATOWEGO,
MŁODSZEGO TECHNIKA,
KRESLARZA i
FACHOWCA do Biura Zaopatrzenia.

Zgłoszenia w Wydziale Personalnym od godz. 9-11-ej z podaniem i życiorysem w dwóch egzemplarzach.

(2197)

BOMBKI od 100 zł tuzin
„BAZAR KATOLICKI“
Łódź, Sienkiewicza 49

SEKRETARIAT ROCZNEJ
SZKOŁY PRZYSPOBIENIA I ADMIN
ISTRACyjNO-HANDLOWEGO I IN
STYTUTU PRZEMYSŁOWO-RZEM.
ANDRZEJA 4

wznowił zapisy na nowe trzymie
sieczne Kursy Księgowości Kupiec
kiej, prębitki, maszynopisania, an
gielskiego zaawansowanego.
Początek 2 grudnia. (2130)

BIAŁA EMALIA!
„HERKULES“ HURTOWNIA NACZYŃ KUCHENNYCH
M. BIELECKI
Łódź, ul. Piotrkowska 51
w podwórzu! Tel. 269-48

Zawiadania P. T. Klientów

Iż nadeszły duże transporty BIAŁEJ EMALII: WIADRA
MIEDNICE, RONDLE, CZAJNIKI w wielkim wyborze.
(3428)

LEKARZE

Dr GLAZER skórne wenerycz
ne 5-8. Andrzejka 28. (1892)

Dr ZURAKOWSKI specjalista
weneryczne, skórne moczopio
we, Piotrkowska 33, 12-6, nie
działa 12-1. 1786

Dr PROCHACKI, specjalista, skór
ne, weneryczne. - Legionów 17,
12-1, 3-6. (7506 p)

Dr CZYZYKOWSKI Choroby
serca i reumatyczne. Gdańska 65a
4-6, tel. 160-98. (1751)

Dr MAJEWSKI - choroby kobie
ce, wewnętrzne Legionów 17/ m. 1
Telefon 216-82. (1808)

Dr KOWALCZYK choroby skórn
o, weneryczne. Zeromskiego 41, 3-6.
(7506 p)

Dr HORECKI choroby żołądka,
kiszek, wątroby, Narutowicza 35.
(3828)

Dr ZAURMAN specjalista: skórne
weneryczne, 8-10, 5-7. Nawrot 8.
Tel. 129-39. (1812 p)

Dr RATAJ-ZURAKOWSKA, wene
ryczna, skórna, kobiet, kosme
tyka, Piotrkowska 33, 12-5. 1795

Dr SKONECZKA - lekarz szpi
tala Kochanowska choroby nerwo
we. Piotrkowska 16. Elektrowstrza
sy. (7549 p)

Dr VOGEL, specjalista chorób ko
bięcych akuszeria. Narutowicza 4.
Tel. 260-92. (1307)

Dr LIBO ALEKSANDER, choroby
uszu, gardła, nosa. Daszyńskiego
Nr 6, 8-10, 4-6. Tel. 101-50 -
popyrścił. (1803)

Dr JERZY TETER ginekologia i
położnictwo. Kościuski 36. (róg
Andrzejka) 4-6, tel. 165.46. (1974)

Dr BASS choroby kobiece. Naru
towicza 6 m. 3. (1788)

Dr ANATOL MIKULKO, specja
lista chorób kobiecych, przyjmu
je od 3-6 po poł. Bandurskiego 8
m. 2. (Róg Kościuski 96). (r)

Dr DOBROWOLSKI specjalista
chorób nerwowych i seksualnych
3-5. Kopernika 6/8, tel. 186-00.
(1813)

LEKARZE DENTYSTY

LECUZ ZEBOW Pracownia zębów
sztucznych. Piotrkowska 8. Tele
fon 364-21. (1809)

GABINET Techniczny - dentys
tyczny Romana Wenckowicza -
Piotrkowska 149-4 tel. 211-01. (1810)

DENTYSTA Wodnicki Stanisław,
specjalność: korony, mostki por
celanowe. Andrzejka 11. Telefon
154-12. (1806)

GABINET dentystyczny Maksy
miliana Pregiera ze Lwowa. Spec
jalność: Nowoczesna protektka
zębów. Gdańska 25a. (3342)

AKUSZERKI

AKUSZERKA WOTASIEWICZ, -
Abiturientka Warszawskiej Klini
ki Profesora Gromadzkiego, orzy
muje Pomorska 43. (7595 p)

FELCZERZY

GALUBA - starszy felczer szpi
tala skórno - wenerycznego, Głowa
na 62-76. 18-20 codziennie. (7505 p)

KUPNO I SPRZEDAŻ

SILNIKI i aparaty elektryczne
łożyska kulkowe, obrabiarki, kupi
Biurowe Techniczne. Kościuski 22
tel. 219-18. (1907)

LEKARZE

ŁÓJ topiony, lanoline, wazeline,
mentol, ceryzyny, barwniki do
szminek, olejki perfumeryjne, su
rowce kosmetyczne, w każdej ilo
ści zakupu „ENOLA“ Łódź, Na
piórkiowskiego 24, tel. 177-00. (3614)

DUZY WYBOR szlafroków zimo
wych, mundurków szkolnych, wła
snej produkcji. Hurtowo i D-sta
licznie poleca F. ma Howil i S-ka,
Łódź, Próchnika 1. (1784)

CYSTOSCOPI operacyjny Agema
sprzedam, wiadomość Kraków, tele
fon 50848. (7832 p)

POKOST malarzski (Iniany), pod
łogowy, sztuczny, lakier kopalno
wy (bezbarwny), sykatywa, poleca
Wytwórnia Chemiczna „ULTI
RON“ Łódź, Południowa 78/80 tel.
138-19. (3636)

ZAKŁAD Stolarski Barosiak
Gdańska 23 na składzie stoły roz
suwane i inne meble. (Pr. 727)

WYTWORNIJA włosianki „Promi
eń“ kupuje włoś koński (ogony)
Sienkiewicza 63. (2095)

POPULARNY Skład Mebli S. Ga
bala - Pawełczyk, Łódź, ul. Dr
Próchnika 1 (Zawadzka) tel.
175-75. Poleca najtaniej meble
biurowe, sypialnie, stołowe, gabi
nety, kuchnie, tapczany, stoły,
krzesła, fotele i łóżka. Wykona
nie solidnie i punktualnie. (1870)

KOZUSZKI niekryte, zakopiań
skie - Galanteria B. Nagibor, ul.
Łódź, Nowomiejska 2 (podwórze).
(1938)

UWAGA! meble własnego wyrobu
najtaniej poleca Michałak, 11 Li.
stopada 50. (Pr. 715)

SWIECIDEŁKA choinkowe, piękn
ie brokatowane, poleca wytwór
nia, Łódź, Piotrkowska 112. (1823)

WYTWORNIJA bielizny „Troja“ po
leca konfekcję damską jedwabną,
bielizną, Więkowskię (śródmiej
ska) 48, tel. 256-33 (225 p)

FOTEL dentystyczny do sprzeda
nia telefon 156-28 godz. 10-13.
(7833 p)

MEBLE nowe, używane. Kupno
sprzedaj - zamiana. Kilińskiego 145,
tel. 155-31. (2033)

SILNIKI elektryczne i wiertarki
Różne napięcia (również 120/220
V), kupno - sprzedaż. - Sklep fa
bryczny, Piotrkowska 83, tel. 117-24
(2029)

MEBLOSTYL Stalina 69 ceny re
welacyjne!!! Luksusowe sypialnie
od 95.000. (2112)

STREPTOMYCINA do sprzedania.
Tel. 106-70. godz. 2-4. (3417)

SPRZEDAM zakard 2-4 setki, 2-
6 setki. Oferty pod „Zakard“ -
Dziennik Piotrkowska 96. (2120)

SZARPACZ do szmat sprzeda Fir
ma A. Zajdel, Południowa 78/80.
(7878 p)

SUCHA stolarzka i obrzynane po
leca Skład Drewna ul. Zagajniko
wa 93 przy Rokicińskiej. (2165)

SPRZEDAM kombinezon skórzany,
płaszcz skórzany; Rzgowska 145
I. Piotrowski (Galanteria). (2182)

FUTRO karakułowe w bardzo
dobrym stanie do sprzedania. 11-go
listopada 11 m. 5. (7851 p)

SPRZEDAM młocarkę na prostą
i targaną słomę, 3 trzymiesięczne
prosiaki, oraz wynajme do pracy
konia w solidne ręce. Topolowa 40,
dojazd 4. (7817 p)

LEKARZE

Dr MAJEWSKI - choroby kobie
ce, wewnętrzne Legionów 17/ m. 1
Telefon 216-82. (1808)

Dr KOWALCZYK choroby skórn
o, weneryczne. Zeromskiego 41, 3-6.
(7506 p)

Dr HORECKI choroby żołądka,
kiszek, wątroby, Narutowicza 35.
(3828)

Dr ZAURMAN specjalista: skórne
weneryczne, 8-10, 5-7. Nawrot 8.
Tel. 129-39. (1812 p)

Dr RATAJ-ZURAKOWSKA, wene
ryczna, skórna, kobiet, kosme
tyka, Piotrkowska 33, 12-5. 1795

Dr SKONECZKA - lekarz szpi
tala Kochanowska choroby nerwo
we. Piotrkowska 16. Elektrowstrza
sy. (7549 p)

Dr VOGEL, specjalista chorób ko
bięcych akuszeria. Narutowicza 4.
Tel. 260-92. (1307)

Dr LIBO ALEKSANDER, choroby
uszu, gardła, nosa. Daszyńskiego
Nr 6, 8-10, 4-6. Tel. 101-50 -
popyrścił. (1803)

Dr JERZY TETER ginekologia i
położnictwo. Kościuski 36. (róg
Andrzejka) 4-6, tel. 165.46. (1974)

Dr BASS choroby kobiece. Naru
towicza 6 m. 3. (1788)

Dr ANATOL MIKULKO, specja
lista chorób kobiecych, przyjmu
je od 3-6 po poł. Bandurskiego 8
m. 2. (Róg Kościuski 96). (r)

Dr DOBROWOLSKI specjalista
chorób nerwowych i seksualnych
3-5. Kopernika 6/8, tel. 186-00.
(1813)

LEKARZE DENTYSTY

LECUZ ZEBOW Pracownia zębów
sztucznych. Piotrkowska 8. Tele
fon 364-21. (1809)

GABINET Techniczny - dentys
tyczny Romana Wenckowicza -
Piotrkowska 149-4 tel. 211-01. (1810)

DENTYSTA Wodnicki Stanisław,
specjalność: korony, mostki por
celanowe. Andrzejka 11. Telefon
154-12. (1806)

GABINET dentystyczny Maksy
miliana Pregiera ze Lwowa. Spec
jalność: Nowoczesna protektka
zębów. Gdańska 25a. (3342)

AKUSZERKI

AKUSZERKA WOTASIEWICZ, -
Abiturientka Warszawskiej Klini
ki Profesora Gromadzkiego, orzy
muje Pomorska 43. (7595 p)

FELCZERZY

GALUBA - starszy felczer szpi
tala skórno - wenerycznego, Głowa
na 62-76. 18-20 codziennie. (7505 p)

KUPNO I SPRZEDAŻ

SILNIKI i aparaty elektryczne
łożyska kulkowe, obrabiarki, kupi
Biurowe Techniczne. Kościuski 22
tel. 219-18. (1907)

To widac

Pensjonarki dwie
z zapalem
W nocy skoki
wyczynialy,
Oburzona zas
„madam“
Wola: - „Jakze
nie wstyd wam?
Ja przez cale swoje
zycie
W nocy spałam
pryzwoicie!“

SPRZEDAM tanio część nierucho
mości w śródmieściu dużego mi
asta prowincjonalnego. Zgłoszenia
„300“. (7877 p)

MOTOCYKL 500-ka stan bardzo
dobry, sprzedam lub zamienię na
mniejszy, Zawadzka 10 m. 35. (2164)

MASZYNY do pisania, syczia sprze
dam, Zeromskiego 45-11a. (7927 p)

OKAZYJNIE sprzedam urządzenie
sklepu spożywczego. 6 Sierpnia 56
u dorozczy. (7921 p)

WILLE, plac, działki budowlane,
leśne, ogrodnicze, miejskie, pod
miejskie sprzedamy. Plac Wolno
ści 6-4. (7929 p)

DOM, wille, plac, gospodarstwo
rolne kupimy - sprzedamy. Plac
Wolności 6-4. (7918 p)

SPRZEDAM okazjnie elegancki
pokój stołowy oraz kompletną sy
pialnię „Grusza zagraniczna“. Wia
domość, Lipowa 9/15. (7905 p)

DOMEK z ogrodem pod Łodzią,
najchętniej strona Zgierza. Oferty
„Kupię“. (7916 p)

SPRZEDAM rolwagę z kontem.
Stan dobry. Wiadomość: telefon
151-65. (7913 p)

FUTRO męskie elki, kołnierz wy
dra, stan pierwszorzędny sprze
dam. Wschodnia 25 m. 24. (2187)

SPRZEDAM posesję dochodową
pod Zgierzem, domek z werandą,
ogród owocowy, warzywny, lasek.
Informacje Narutowicza 36 m. 4.
(7937 p)

MINIATURE radio super Phi
lipsa oraz cytrę sprzedam, Wól
czańska 141-4. (3839)

PRAWDZIWEGO podhalańskiego
owczarka z uprzęgą sprzedam z
powodu wyjazdu, - tylko w do
bre ręce. Cena 25. Legionów 25a/1.
(7933 p)

TAPCZANY, otomany, leżanki, fo
tele, krzesła, robota solidna ceny
umiarkowane, kredens, biblioteka,
biurko, para łóżek, nocne stoliki,
wieszak do przedpokoju dobrej ro
boty tania do sprzedania, Kiliń
skiego 163. Przejrzyjcie. (3425)

SPRZEDAM tanio część nierucho
mości w śródmieściu dużego mi
asta prowincjonalnego. Zgłoszenia
„300“. (7877 p)

MOTOCYKL 500-ka stan bardzo
dobry, sprzedam lub zamienię na
mniejszy, Zawadzka 10 m. 35. (2164)

MASZYNY do pisania, syczia sprze
dam, Zeromskiego 45-11a. (7927 p)

OKAZYJNIE sprzedam urządzenie
sklepu spożywczego. 6 Sierpnia 56
u dorozczy. (7921 p)

WILLE, plac, działki budowlane,
leśne, ogrodnicze, miejskie, pod
miejskie sprzedamy. Plac Wolno
ści 6-4. (7929 p)

DOM, wille, plac, gospodarstwo
rolne kupimy - sprzedamy. Plac
Wolności 6-4. (7918 p)

SPRZEDAM okazjnie elegancki
pokój stołowy oraz kompletną sy
pialnię „Grusza zagraniczna“. Wia
domość, Lipowa 9/15. (7905 p)

DOMEK z ogrodem pod Łodzią,
najchętniej strona Zgierza. Oferty
„Kupię“. (7916 p)

SPRZEDAM rolwagę z kontem.
Stan dobry. Wiadomość: telefon
151-65. (7913 p)

FUTRO męskie elki, kołnierz wy
dra, stan pierwszorzędny sprze
dam. Wschodnia 25 m. 24. (2187)

SPRZEDAM posesję dochodową
pod Zgierzem, domek z werandą,
ogród owocowy, warzywny, lasek.
Informacje Narutowicza 36 m. 4.
(7937 p)

MINIATURE radio super Phi
lipsa oraz cytrę sprzedam, Wól
czańska 141-4. (3839)

PRAWDZIWEGO podhalańskiego
owczarka z uprzęgą sprzedam z
powodu wyjazdu, - tylko w do
bre ręce. Cena 25. Legionów 25a/1.
(7933 p)

TAPCZANY, otomany, leżanki, fo
tele, krzesła, robota solidna ceny
umiarkowane, kredens, biblioteka,
biurko, para łóżek, nocne stoliki,
wieszak do przedpokoju dobrej ro
boty tania do sprzedania, Kiliń
skiego 163. Przejrzyjcie. (3425)

SPRZEDAM tanio część nierucho
mości w śródmieściu dużego mi
asta prowincjonalnego. Zgłoszenia
„300“. (7877 p)

MOTOCYKL 500-ka stan bardzo
dobry, sprzedam lub zamienię na
mniejszy, Zawadzka 10 m. 35. (2164)

MASZYNY do pisania, syczia sprze
dam, Zeromskiego 45-11a. (7927 p)

OKAZYJNIE sprzedam urządzenie
sklepu spożywczego. 6 Sierpnia 56
u dorozczy. (7921 p)

WILLE, plac, działki budowlane,
leśne, ogrodnicze, miejskie, pod
miejskie sprzedamy. Plac Wolno
ści 6-4. (7929 p)

DOM, wille, plac, gospodarstwo
rolne kupimy - sprzedamy. Plac
Wolności 6-4. (7918 p)

SPRZEDAM okazjnie elegancki
pokój stołowy oraz kompletną sy
pialnię „Grusza zagraniczna“. Wia
domość, Lipowa 9/15. (7905 p)

DOMEK z ogrodem pod Łodzią,
najchętniej strona Zgierza. Oferty
„Kupię“. (7916 p)

SPRZEDAM rolwagę z kontem.
Stan dobry. Wiadomość: telefon
151-65. (7913 p)

FUTRO męskie elki, kołnierz wy
dra, stan pierwszorzędny sprze
dam. Wschodnia 25 m. 24. (2187)

SPRZEDAM posesję dochodową
pod Zgierzem, domek z werandą,
ogród owocowy, warzywny, lasek.
Informacje Narutowicza 36 m. 4.
(7937 p)

MINIATURE radio super Phi
lipsa oraz cytrę sprzedam, Wól
czańska 141-4. (3839)

PRAWDZIWEGO podhalańskiego
owczarka z uprzęgą sprzedam z
powodu wyjazdu, - tylko w do
bre ręce. Cena 25. Legionów 25a/1.
(7933 p)

TAPCZANY, otomany, leżanki, fo
tele, krzesła, robota solidna ceny
umiarkowane, kredens, biblioteka,
biurko, para łóżek, nocne stoliki,
wieszak do przedpokoju dobrej ro
boty tania do sprzedania, Kiliń
skiego 163. Przejrzyjcie. (3425)

SPRZEDAM tanio część nierucho
mości w śródmieściu dużego mi
asta prowincjonalnego. Zgłoszenia
„300“. (7877 p)

MOTOCYKL 500-ka stan bardzo
dobry, sprzedam lub zamienię na
mniejszy, Zawadzka 10 m. 35. (2164)

MASZYNY do pisania, syczia sprze
dam, Zeromskiego 45-11a. (7927 p)

OKAZYJNIE sprzedam urządzenie
sklepu spożywczego. 6 Sierpnia 56
u dorozczy. (7921 p)

WILLE, plac, działki budowlane,
leśne, ogrodnicze, miejskie, pod
miejskie sprzedamy. Plac Wolno
ści 6-4. (7929 p)

DOM, wille, plac, gospodarstwo
rolne kupimy - sprzedamy. Plac
Wolności 6-4. (7918 p)

SPRZEDAM okazjnie elegancki
pokój stołowy oraz kompletną sy
pialnię „Grusza zagraniczna“. Wia
domość, Lipowa 9/15. (7905 p)

DOMEK z ogrodem pod Łodzią,
najchętniej strona Zgierza. Oferty
„Kupię“. (7916 p)

SPRZEDAM rolwagę z kontem.
Stan dobry. Wiadomość: telefon
151-65. (7913 p)

FUTRO męskie elki, kołnierz wy
dra, stan pierwszorzędny sprze
dam. Wschodnia 25 m. 24. (2187)

SPRZEDAM posesję dochodową
pod Zgierzem, domek z werandą,
ogród owocowy, warzywny, lasek.
Informacje Narutowicza 36 m. 4.
(7937 p)

MINIATURE radio super Phi
lipsa oraz cytrę sprzedam, Wól
czańska 141-4. (3839)

PRAWDZIWEGO podhalańskiego
owczarka z uprzęgą sprzedam z
powodu wyjazdu, - tylko w do
bre ręce. Cena 25. Legionów 25a/1.
(7933 p)

TAPCZANY, otomany, leżanki, fo
tele, krzesła, robota solidna ceny
umiarkowane, kredens, biblioteka,
biurko, para łóżek, nocne stoliki,
wieszak do przedpokoju dobrej ro
boty tania do sprzedania, Kiliń
skiego 163. Przejrzyjcie. (3425)

SPRZEDAM tanio część nierucho
mości w śródmieściu dużego mi
asta prowincjonalnego. Zgłoszenia
„300“. (7877 p)

MOTOCYKL 500-ka stan bardzo
dobry, sprzedam lub zamienię na
mniejszy, Zawadzka 10 m. 35. (2164)

MASZYNY do pisania, syczia sprze
dam, Zeromskiego 45-11a. (7927 p)

OKAZYJNIE sprzedam urządzenie
sklepu spożywczego. 6 Sierpnia 56
u dorozczy. (7921 p)

WILLE, plac, działki budowlane,
leśne, ogrodnicze, miejskie, pod
miejskie sprzedamy. Plac Wolno
ści 6-4. (7929 p)

DOM, wille, plac, gospodarstwo
rolne kupimy - sprzedamy. Plac
Wolności 6-4. (7918 p)

SPRZEDAM okazjnie elegancki
pokój stołowy oraz kompletną sy
pialnię „Grusza zagraniczna“. Wia
domość, Lipowa 9/15. (7905 p)

DOMEK z ogrodem pod Łodzią,
najchętniej strona Zgierza. Oferty
„Kupię“. (7916 p)

SPRZEDAM rolwagę z kontem.
Stan dobry. Wiadomość: telefon
151-65. (7913 p)

FUTRO męskie elki, kołnierz wy
dra, stan pierwszorzędny sprze
dam. Wschodnia 25 m. 24. (2187)

SPRZEDAM posesję dochodową
pod Zgierzem, domek z werandą,
ogród owocowy, warzywny, lasek.
Informacje Narutowicza 36 m. 4.
(7937 p)

MINIATURE radio super Phi
lipsa oraz cytrę sprzedam, Wól
czańska 141-4. (3839)

PRAWDZIWEGO podhalańskiego
owczarka z uprzęgą sprzedam z
powodu wyjazdu, - tylko w do
bre ręce. Cena 25. Legionów 25a/1.
(7933 p)

TAPCZANY, otomany, leżanki, fo
tele, krzesła, robota solidna ceny
umiarkowane, kredens, biblioteka,
biurko, para łóżek, nocne stoliki,
wieszak do przedpokoju dobrej ro
boty tania do sprzedania, Kiliń
skiego 163. Przejrzyjcie. (3425)

INTROLIGATORA - samodzielnie
go przyjmę za dobrym wynagro
dzeniem (samotnemu ew. oddam
pokój). Oferty pod „Współpraca“
„Prasa“ Piotrkowska 55. (2185)

WYKWALIFIKOWANE zawiązki
do cukierków zatrudni od zaraz
„Arkadia“ Ogrodowa 13. (2192)

POTRZEBNA ekspedientka do pie
karni Kilińskiego 148. Zgłaszac się
poniedziałek godz. 10-12. (7941 p)

POSZUKIWANIE PRACY

DETEKTYW prywatny (wieloletnia
praktyka) szuka zatrudnienia. -
Gdańska 97, m. 21. (2854)

POSZUKUJE posady w charakte
rze kierowniczej stołówki. Oferty
„Pilne“. (3411)

KSIEGOWY - BILANSISTA, długo
letni rezydent Państwowej Rady
Spółdzielczej ze znajomością buchal
terii bankowej, handlowej i prze
mysłowej poszukuje pracy. Oferty
„Prasa“ Piotrkowska 55 dla „Spół
dzielczy“. (2121)

POSZUKUJE pracy krawiec pod
jęz. Ogrodowa 21 u Fotograf. (7937 p)

BUCHALTERIE w godz. popołud
niowych przyjmę. Zgłoszenia pod
„J. G.“ do Administracji. (7822 p)

KSIEGOWY - bilansista poszukuje
zajęcia godzinowego w ciągu dnia.
Oferty pod „7869“. (7869 p)

POMOC księgowego (amerykanka,
przebitka) poszukuje pracy na sta
łe lub godzinny w przedsiębiorstwie
prywatnym. Oferty pod „Meżatka“
(3408)

INTROLIGATORA - samodzielnie
go przyjmę za dobrym wynagro
dzeniem (samotnemu ew. oddam
pokój). Oferty pod „Współpraca“
„Prasa“ Piotrkowska 55. (2185)

WYKWALIFIKOWANE zawiązki
do cukierków zatrudni od zaraz
„Arkadia“ Ogrodowa 13. (2192)

POTRZEBNA ekspedientka do pie
karni Kilińskiego 148. Zgłaszac się
poniedziałek godz. 10-12. (7941 p)

POSZUKIWANIE PRACY

DETEKTYW prywatny (wieloletnia
praktyka) szuka zatrudnienia. -
Gdańska 97, m. 21. (2854)

POSZUKUJE posady w charakte
rze kierowniczej stołówki. Oferty
„Pilne“. (3411)

KSIEGOWY - BILANSISTA, długo
letni rezydent Państwowej Rady
Spółdzielczej ze znajomością buchal
terii bankowej, handlowej i prze
mysłowej poszukuje pracy. Oferty
„Prasa“ Piotrkowska 55 dla „Spół
dzielczy“. (2121)

POSZUKUJE pracy krawiec pod
jęz. Ogrodowa 21 u Fotograf. (7937 p)

BUCHALTERIE w godz. popołud
niowych przyjmę. Zgłoszenia pod
„J. G.“ do Administracji. (7822 p)

KSIEGOWY - bilansista poszukuje
zajęcia godzinowego w ciągu dnia.
Oferty pod „7869“. (7869 p)

POMOC księgowego (amerykanka,
przebitka) poszukuje pracy na sta
łe lub godzinny w przedsiębiorstwie
prywatnym. Oferty pod „Meżatka“
(3408)

INTROLIGATORA - samodzielnie
go przyjmę za dobrym wynagro
dzeniem (samotnemu ew. oddam
pokój). Oferty pod „Współpraca“
„Prasa“ Piotrkowska 55. (2185)

WYKWALIFIKOWANE zawiązki
do cukierków zatrudni od zaraz
„Arkadia“ Ogrodowa 13. (2192)

POTRZEBNA ekspedientka do pie
karni Kilińskiego 148. Zgłaszac się
poniedziałek godz. 10-12. (7941 p)

POSZUKIWANIE PRACY

DETEKTYW prywatny (wieloletnia
praktyka) szuka zatrudnienia. -
Gdańska 97, m. 21. (2854)

POSZUKUJE posady w charakte
rze kierowniczej stołówki. Oferty
„Pilne“. (3411)

KSIEGOWY - BILANSISTA, długo
letni rezydent Państwowej Rady
Spółdzielczej ze znajomością buchal
terii bankowej, handlowej i prze
mysłowej poszukuje pracy. Oferty
„Prasa“ Piotrkowska 55 dla „Spół
dzielczy“. (2121)

POSZUKUJE pracy krawiec pod
jęz. Ogrodowa 21 u Fotograf. (7937 p)

BUCHALTERIE w godz. popołud
niowych przyjmę. Zgłoszenia pod
„J. G.“ do Administracji. (7822 p)

KSIEGOWY - bilansista poszukuje
zajęcia godzinowego w ciągu dnia.
Oferty pod „7869“. (7869 p)

POMOC księgowego (amerykanka,
przebitka) poszukuje pracy na sta
łe lub godzinny w przedsiębiorstwie
prywatnym. Oferty pod „Meżatka“
(3408)

INTROLIGATORA - samodzielnie
go przyjmę za dobrym wynagro
dzeniem (samotnemu ew. oddam
pokój). Oferty pod „Współpraca“
„Prasa“ Piotrkowska 55. (2185)

WYKWALIFIKOWANE zawiązki
do cukierków zatrudni od zaraz
„Arkadia“ Ogrodowa 13. (2192)

POTRZEBNA ekspedientka do pie
karni Kilińskiego 148. Zgłaszac się
poniedziałek godz. 10-12. (7941 p)

POSZUKIWANIE PRACY

DETEKTYW prywatny (wieloletnia
praktyka) szuka zatrudnienia. -
Gdańska 97, m. 21. (2854)

POSZUKUJE posady w charakte
rze kierowniczej stołówki. Oferty
„Pilne“. (3411)

KSIEGOWY - BILANSISTA, długo
letni rezydent Państwowej Rady
Spółdzielczej ze znajomością buchal
terii bankowej, handlowej i prze
mysłowej poszukuje pracy. Oferty
„Prasa“ Piotrkowska 55 dla „Spół
dzielczy“. (2121)

POSZUKUJE pracy krawiec pod
jęz. Ogrodowa 21 u Fotograf. (7937 p)

BUCHALTERIE w godz. popołud
niowych przyjmę. Zgłoszenia pod
„J. G.“ do Administracji. (7822 p)

KSIEGOWY - bilansista poszukuje
zajęcia godzinowego w ciągu dnia.
Oferty pod „7869“. (7869 p)

POMOC księgowego (amerykanka,
przebitka) poszukuje pracy na sta
łe lub godzinny w przedsiębiorstwie
prywatnym. Oferty pod „Meżatka“
(3408)

INTROLIGATORA - samodzielnie
go przyjmę za dobrym wynagro
dzeniem (samotnemu ew. oddam
pokój). Oferty pod „Współpraca“
„Prasa“ Piotrkowska 55. (2185)

WYKWALIFIKOWANE zawiązki
do cukierków zatrudni od zaraz
„Arkadia“ Ogrodowa 13. (2192)

POTRZEBNA ekspedientka do pie
karni Kilińskiego 148. Zgłaszac się
poniedziałek godz. 10-12. (7941 p)

POSZUKIWANIE PRACY

DETEKTYW prywatny (wieloletnia
praktyka) szuka zatrudnienia. -
Gdańska 97, m. 21. (2854)

POSZUKUJE posady w charakte
rze kierowniczej stołówki. Oferty
„Pilne“. (3411)

KSIEGOWY - BILANSISTA, długo
letni rezydent Państwowej Rady
Spółdzielczej ze znajomością buchal
terii bankowej, handlowej i prze
mysłowej pos